

Od obyczaju do mody
– czyli jak się zmieniają
polskie wesela. str. 20

Anna Gajek-Sarwa
będzie odpowiedzialna
za stan miejskich ulic. str. 4

Ulica 1 Maja
już zamknięta
– ale są objazdy. str. 2

CZWARTEK 5 kwietnia 2018 | NR 14 (1292) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Łowicz | Radni zgadzają się na nabycie działki przy Koziej

Nie będzie Dekady, ale może być parking

Rada Miejska w Łowiczu wyraziła zgodę na nabycie przez burmistrza działki przy zbiegu ulic Podrzecznej i Koziej w centrum miasta. Jeśli transakcja dojdzie do skutku, byłaby szansa na utworzenie tam wielopoziomowego parkingu.

Teren o którym mowa ma powierzchnię ponad 1200 m². Póki co, jest własnością prywatną warszawskiej spółki Foren, ale burmistrz Krzysztof Jan Kaliriski stara się o jego wykupienie. Jak oznajmił na sesji, nie zdradzając szczegółów negocjacji – jest na dobrej drodze ku temu. Przypomnijmy, że kilka lat temu mówiono o możliwości wybudowania tam galerii handlowej „Dekada”, ale na przeszkodzie ku temu stał miejscowy plan zagospodarowania terenu, a właściciel nie złożył do wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaganej w tym przypadku koncepcji zagospodarowania.

Grunt ten od dawna jest wykorzystywany jako nieformalny parking, chociaż jest bardzo nierówny, a w czasie opadów zalega tam błoto czy wręcz woda. Po nabyciu nieruchomości przez miasto, miałby zostać utwardzony i wyrównany na miejsca parkingowe, a w dalszej perspektywie – po zmianie planu zagospodarowa-



Samochody i tak tam parkują. Czy będzie to możliwe dla większej ich ilości i w lepszych warunkach?



Burmistrz ocenił, że można by wygospodarować kilkaset miejsc parkingowych.

Burmistrz ocenił, że można by wygospodarować kilkaset miejsc parkingowych. Mowa była zarówno o poziomach podziemnych, jak i nadziemnych.

Burmistrz ocenił, że można by wygospodarować kilkaset miejsc parkingowych.

Zgodę na nabycie działki przez miasto wyraziło 15 radnych. 5 wstrzymało się od głosu, zaś przeciwko głosował jedynie Michał Trzoska. Przewodniczący Rady Miejskiej uważa, że władze miejskie zamiast przejmować teren, powinny stworzyć warunki do wykorzystania go podmiotom prywatnym. Mówił, że od początku był za zmianą planu zagospodarowania zgodnie z planami właścicieli i będzie się tego trzymał. Podkreślił też, że miasto bierze na siebie odpowiedzialność za tę działkę, będzie musiało ją utrzy-

mywać i ponosić koszty inwestycji, podczas gdy wystarczyłoby pozwolić właścicielowi na jej zagospodarowanie.

Zupełnie inaczej ocenia sytuację radny Jerzy Stobnicki, który stwierdził, że budowa galerii handlowej w ścisłym centrum miasta byłaby złym rozwiązaniem. Podkreślił, że na całym świecie dąży się do lokowania centr handlowych na obrzeżach miast. Wszyscy zgadzają się natomiast, że jest duże zapotrzebowanie na miejsca parkingowe w tej części miasta – bo właśnie ich brak jest jedną z przyczyn, dla której łatwiej robi się zakupy w centrach handlowych niż w centrum miasta. **tm**

Nowy Rynek | I Zlot FoodTrucków

Mobilne restauracje zaparkują w Łowiczu

Kuchni włoskiej, chińskiej, tybetańskiej, a nawet meksykańskiej będzie można spróbować podczas I Zlotu FoodTrucków.

Zlot rozpocznie się w sobotę 7 kwietnia o godz. 12.00 i potrwa do niedzieli 8 kwietnia do godz. 20.00 na Nowym Rynku w Łowiczu.

Kierownik miejskiego biura kultury Michał Zalewski powiedział nam, że w najbliższy weekend na trójkątnym rynku zaparkowanych będzie ponad 20 foodtrucków, w których kupić będzie można specjalizacje z różnych

zakątków świata, nie zabraknie również dań wegetariańskich.

Ich ceny będą różne w zależności od dania i gramatury, ale zdaniem Michała Zalewskiego za ok. 20 zł będzie można zjeść solidny posiłek.

W czasie trwania imprezy zorganizowany zostanie również konkurs na food truck, który serwuje najsmaczniejsze specjalizacje. Atrakcją ma być też samochód z kinem 7D (oprócz obrazu 3D, mogą pojawić się efekty zapachowe, powiewy wiatru, wibracje czy zmiany pozycji foteli). Organizatorem jest Liga FoodTrucków (zajmuje się organizacją zlotów z branży mobilnej gastronomii), zaś miasto Łowicz objęło imprezę honorowym patronatem. **aa**

Łowicz | Turniej Tańca Towarzyskiego Dla mieszkańców miasta wstęp wolny

Po raz pierwszy w hali OSiR przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu zostanie zorganizowany otwarty turniej tańca towarzyskiego.

Miłośnicy tańca będą walczyć o puchar Burmistrza Miasta Łowicza w najbliższą sobotę, 7 kwietnia. Impreza rozpocznie się o godzinie 10.30 i potrwa do wieczora, a występy zostaną podzielone na trzy bloki. Najmłodsza będzie kategoria wiekowa do lat 7, najstarsza powyżej 15 roku życia. W sumie będzie ponad 26 różnych kategorii (podział ze względu na wiek, klasę i rodzaj tańca). W najmłodszej kategorii dopusz-

czane będą występy solowe, a pozostałych tylko w parach. Spodziewanych jest około 60-80 par z różnych stron Polski. Występy oceniać będzie 11 specjalistów.

Poza konkursem, podczas wieczornej gali kończącej turniej, widzowie mogli także oglądać występ gwiazd – Justyny Moźdzzonek i Mateusza Brzozowskiego, mistrzów świata w tańcu towarzyskim w kategorii do 21 lat.

Głównym inicjatorem i kierownikiem turnieju jest Rafał Karbownik z działającej w Łowiczu Szkoły Tańca „Pasjonat”.

Wstęp na imprezę, ważny przez cały dzień, kosztuje 25 złotych, ale dla mieszkańców Łowicza (za okazaniem dowodu osobistego) jest wolny, podobnie jak dla wszystkich dzieci do 6 lat. **tm**

Policja | Kontrole Jechali za szybko

29 marca około godz. 12. policjanci zatrzymali prawo jazdy mężczyźnie, który pędził w terenie zabudowanym w Karsznicach Dużych 116 km/h. 70-latek z wojevodztwa podkarpackiego jechał osobowym mercedesem i był trzeźwy. Dzień później 30 marca o godz. 17.05 na tej samej drodze, ale tym razem w Marianne. Kierujący Volvo XC60, 43-letni mieszkaniec Wrocławia, wjechał na teren zabudowany z prędkością 128 km/h. **tb**

RZUT OKIEM | UŚMIECH LAUREATKI

Widoczna na zdjęciu (pośrodku) Kornelia Kostrzewska z „Ekonomika” zajęła I miejsce w powiatowych eliminacjach do najstarszego i najbardziej prestiżowego konkursu recytatorskiego, który w tym roku organizowany jest po raz 63. Wczoraj, tj. 4 kwietnia w PBP w Łowiczu zaprezentowała ona wiersz Wistawy Szymborskiej „Urodziny” i fragment prozy z utworu Natalii Fiedorczuk „Jak pokonać centra handlowe”. Więcej o konkursie za tydzień. **mwk**



Łyszkwice Czas na grilla

Pierwszą tej wiosny imprezę integracyjną dla mieszkańców gminy organizuje 14 kwietnia Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Łyszkwicach. Będzie to otwarcie sezonu grillowego. Impreza zostanie zorganizowana na placu przy GO-KiS. Rozpocznie się o godz. 16. W programie przewidziane są występy dzieci z grupy „Tęcza” oraz z zajęć folkowych, a po nich biesiada z muzyką puszczaną przez DJ-a. Zabawa planowana jest do godz. 20. Wstęp jest wolny. **tm**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Raport >18

Kultura >24

Ogłoszenia >30

Sport >36

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **535 455 336**
e-mail: agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info
AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Łowicz | Ważne dla kierowców

1 Maja zamknięta, objazdy działają

W środę 4 kwietnia o godz. 8. zamknięta została ulica 1 Maja, na której ruszyły prace przygotowawcze do budowy ronda – części inwestycji w ramach której powstaje ul. Dmowskiego. Ruch samochodowy został skierowany na objazdy. Część kierowców była zdezorientowana, problemów nie mieli ci, którzy zwrócili uwagę na tymczasowe oznakowanie.

Chwilę po zamknięciu ruchu na ul. 1 Maja, w miejscu, w którym połączy się ona niebawem z ul. Dmowskiego, pracownicy wykonawcy kutnowskiej firmy Trakt rozpoczęli rozbieranie chodników i jezdnii. – Przez pierwszy miesiąc będziemy prowadzić głównie prace ziemne. Musimy przełożyć całą infrastrukturę techniczną: kable energetyczne, telekomunikacyjne, sieć wodociągową i gazową. To skomplikowane roboty, wymagające wielu dodatkowych uzgodnień i wynajęcia podwykonawców – powiedział nam Mirosław Galiński, kierownik budowy z ramienia głównego wykonawcy firmy Trakt. Infrastruktura ta ma być przebudowana tak, aby nie znajdowała się bezpośrednio pod nawierzchnią ronda, ale w poboczu, chodnikach i strefie zieleni. Wszystko po to, aby ułatwić do niej dostęp, w przypadku awarii.



Warto zwrócić uwagę na oznakowanie, które pojawiło się na ul. Klickiego, ale też na ul. Kaliskiej. Kieruje ono na stworzone objazdy ulicy 1 Maja.



W środę 4 kwietnia, dwie godziny po zamknięciu ruchu, pracownicy firmy Trakt usunęli już duży fragment nawierzchni na ul. 1 Maja.

Dopiero po zakończeniu tych prac, ruszą prace przy budowie samego ronda. Galiński powiedział nam, że budowa 700 metrów ul. Dmowskiego przebiega prawidłowo, mimo problemów z aurą i z wysokim stanem wód. Termin zakończenia inwestycji na koniec czerwca nie jest zagrożony.

Galiński, ocenia że skierowanie ruchu z ul. 1 Maja w objazdy odbyło się płynnie i bez większych problemów, choć zaznaczył, że doświadczenia jest niemal pewny, że z kierowcy będą kombinować po swoim. Na dowód tego, że ma rację, nie czekaliśmy długo: od strony ul. Klickiego nadjechał osobowy rover, starszy kierowca zatrzymał pojazd przed barierkami, po czym zdecydował się nie skrę-

KTÓRĘDY OBJAZDY

Dla samochodów osobowych przewidziano objazdy po wybudowanej na te potrzeby tymczasowej drodze łączącej ul. Kaliską, przez parking naprzeciwko SP1, z ulicami Turystyczną i Pałacową, które z kolei mają połączenie z ulicą Klickiego. Te dwie ulice będą jednokierunkowe. Ulicą Turystyczną pojedziemy od ul.

Klickiego w kierunku ul. Kaliskiej, zaś ul. Pałacową od ul. Kaliskiej do ul. Klickiego. Samochody dostawcze i ciężarowe przejadą po tymczasowej drodze przez tereny kolei. Połączy ona ul. Tkaczew – wjazd na wysokości apteki Hibiscus – z ul. Magazynową, która ma wylot w ul. Klickiego, przy baszcie gen. Klickiego.

cać w lewo w ul. Turystyczną, jak nakazywał znak, który minął, ale ruszyć na wprost. Wjechał na chodnik, pomiędzy robotników i pracującą koparkę i chciał przejechać w kierunku Końskiego Targu. Szybko jednak został zawrócony i wskazano mu właści-

wą drogę. – Nie jest źle, ludzie jak się przyzwyczają, najgorszy będzie początek, choć widzę, że jest po godz. 9. a ruch jest duży, na pewno jutro przed 8. będzie dużo większy – mówił nam w środę Stanisław Stefański, mieszkaniec ulicy Turystycznej. Dodał, że jest

zawodowym kierowcą z wieloletnim doświadczeniem i uważa, że puszczenie ruchu przez wąską ulicę Turystyczną i Pałacową, to dobre rozwiązanie, choć kłopotliwe dla mieszkańców. Jego zdaniem gdyby w miejscu, gdzie powstaje rondo wprowadzić ruch wahadłowy i np. sygnalizację świetlną to spowodowałoby to, zwłaszcza w godzinach szczytu, długie korki na ulicy Klickiego.

– Jakoś przetrzymamy te dwa miesiące, myślę, że nie będzie źle, gorzej, gdyby to miało trwać 2 lata – powiedziała nam mieszkanka ul. Turystycznej Renata Bronner. Mieszkańcy podkreślili, że oczekują iż dopilnowany zostanie zakaz ruchu na tych ulicach dla samochodów ciężarowych. **tb**

Okolice Łowicza Siła internetu

28 marca, około godz. 16.00, czyli już po zamknięciu poprzedniego numeru NŁ, odnalazł się owczarek niemiecki, który zaginął tej samej nocy, kiedy to z posesji w Mystkowicach, z której pochodził, zostało skradzione BMW.

Psa udało się odnaleźć dzięki pomocy internautów, którzy na szeroką skalę rozpowszechnili zamieszczony przez właściciela BMW post na Facebooku oraz nasz artykuł ze strony Łowiczanie.info. Właściciele otrzymali telefon, że pies błąka się przy jednej z dróg. Był widziany już następnego dnia rano po kradzieży, ale wtedy nikt nie wiedział do kogo należy i pod jaki numer zadzwonić. Pies znalazł się kilka kilometrów od domu, na granicy Bochenia i Ostrowa. W zeszłą środę właściciele przywieźli go do domu, nic mu nie dolega.

Samochód nadal poszukiwany

Nadal aktualny pozostaje apel o to, by na numer tel. 603 879 773 kontaktowali się wszyscy, którzy wiedzą coś o kradzieży BMW w Mystkowicach. Rzecznik policji w Łowiczu podkom. Urszula Szymczak poinformowała, że sprawca ukraść auto z podwórka, które nie było zamknięte, zaś wcześniej pokonał zabezpieczenia w postaci zamka centralnego. – W minionym roku w powiecie łowickim odnotowaliśmy 5 przypadków kradzieży pojazdów. Oczywiście część aut zostaje znalezionych, ściśle współpracujemy w tym zakresie z jednostkami na terenie całego kraju. Niedawno odzyskaliśmy 2 pojazdy: Fiata Seicento skradzionego z terenu Łowicza i Citroena C5, skradzionego z parkingu w Łodzi – informuje rzecznik policji. **aa**

Łyszkowice | OSP Czatolin będzie w KSR-G W Urzędzie Gminy zawarto porozumienie trójstronne

27 marca w Urzędzie Gminy Łyszkowice zawarto porozumienie trójstronne w celu wpisania OSP Czatolin na listę Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Porozumienie podpisali wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu Jacek Szeliński oraz Prezes OSP Czatolin Daniel Kutermankiewicz. – Cieszę się, że się tu spotykamy w tym gronie, bo gdy zaczynałem swoją karierę w 2012 roku, na liście miałem Kalenicę i Czatolin, następnie Czatolin przepadł, lecz od czasu zmiany Zarządu, zaczęli do mnie przychodzić to wiedziałem, że z tej maki będzie chleb – mówi komendant Szeliński.

Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy zrzesza najlepsze jednostki OSP w całym kraju. – Spełniamy wszystkie warunki, aby być wpisany na listę. Posiadamy wyszkoloną kadrę ludzi, odpowiedni sprzęt, jesteśmy mobilni, a co najważniejsze jesteśmy bojowo nastawieni – mówi Daniel Kutermankiewicz, prezes OSP Czatolin. Strażacy z tej miejscowości starają

się o wpisanie na listę KRSG od dwóch lat, wtedy to właśnie zmienił się zarząd. Pozyskano nowy wóz strażacki oraz sprzęt, zaczęto brać udział w różnych kursach, a na terenie straży utworzono także plac zabaw. Władze straży wspominają, że gdyby nie wójt Adam Ruta, rada gminy, soltys wsi Czatolin Henryk Murawska, radny Piotr Gajek i zarząd OSP – to wszystko nie udało się.

– Komendant widzi naszą aktywność, chcemy działać, nie jesteśmy pasywni – mówi Dariusz Zieliński, wiceprezes naczelnik OSP Czatolin. Zarówno wójt, jak i komendant PSP podkreślili, że wpisanie strażaków na listę KRSG będzie zwierzchniem prac strażaków. – Poczucie odpowiedzialności za pieniądze publiczne w wyjazdach gminnych i powiatowych odciążą OSP Łyszkowice – zauważa Adam Ruta. Decyzja, czy Czatolin zostanie wpisany na listę KRSG zostanie podjęta w ciągu najbliższych miesięcy. Wszyscy mają nadzieję na potrójne świętowanie, ponieważ w tym roku planowane jest nadanie jednostce sztandaru oraz obchody 90-lecia straży. **mg**

RZUT OKIEM | ZIEMNIANKI NA RONDZIE



30 marca ok. godz. 9. kierowcy poinformowali dyżurnego Komendy Powiatowej w Łowiczu o zagrożeniu jakie sprawiają rozjeżdżane przez samochody ziemniaki rozsiane na rondzie na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II, Prymasowskiej i Łódzkiej w Łowiczu. Kierowca, który je przewoził, odjechał, policjantom nie udało się ustalić kto to był. Administrator drogi – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – nie był w stanie skierować na miejsce swojej ekipy, dlatego do ich uprzątnięcia skierowany został zastęp z Państwowej Straży Pożarnej z Łowicza. Strażacy zamieśli i zmyli wodą jezdnię. **tb**

KRONIKA POLICYJNA | 29.03–2.04

■ 29 marca około godziny 22.00 na skrzyżowaniu ulic Bolimowskiej i Arkadyjskiej w Łowiczu, zderzyły się Peugeot 307, który prowadziła 26-letnia kobieta oraz Fiat Uno, za kierownicą którego siedział 22-letni mężczyzna, oboje zamieszkałi na terenie powiatu łowickiego. Policja bada zdarzenie. Na miejscu ukarana została 26-latką, za nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu – wyjechała z ul. Arkadyjskiej w kierunku Skierniewic. W policyjnym raporcie z miejsca zdarzenia zapisano jednak, że Fiat znajdował się na lewym pasie ruchu i poruszał się w kierunku ul. Warszawskiej. Prawdopodobnie był w trakcie manewru wyprzedzania innego pojazdu, lub nosił się z zamiarem wykonania skrętu w ulicę Arkadyjską.

■ 30 marca o godz. 20. na skrzyżowaniu dróg w Parmie Ford Focus kierowany 80-letniego mieszkańca powiatu łowickiego potrafił 57-letniego mieszkańca także powiatu łowickiego, który poruszał się rowerem po drodze podporządkowanej. Jak się okazało mężczyzna był pod wpływem alkoholu, miał w organizmie 1,9 promila alkoholu.

■ 30 marca po godz. 18. na Starym Rynku w Łowiczu policjanci

wylegitymowali 18-latkę i w czasie kontroli znaleźli przy niej 16 gramów marihuany. Młodzieniec usłyszał zarzut posiadania środków odurzających.

■ 31 marca o godzinie 16.30 w Strzelcwie policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca Łowicza który kierował VW LT. Badanie wykazało u mężczyzny 1,4 promila alkoholu.

■ 2 kwietnia o godz. 13:30 na ul. Zduńskiej w Łowiczu policjanci zatrzymali 32-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował samochodem marki Volkswagen Golf, mężczyzna był pijany, badanie wykazało, że ma 2,5 promila alkoholu w organizmie.

■ APEL KPP w Łowiczu
■ 29 marca w godzinach wieczornych w rejonie ul. Dworcowej w Łowiczu policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali mężczyznę, który chwilę wcześniej z okolicznej PKP skradł rower, na którym odjechał. Był to rower typu górskiego. Jednośląd został zabezpieczony przez policjantów. Osoba, do której należy, proszona jest o kontakt z komendą w Łowiczu pod numerami telefonów: 46 830-95-17 lub 46 830-95-15.

Bolimów | Ważne spotkanie z władzami policji

Posterunek może wrócić, ale nieprędko

Przed rozpoczęciem sesji Rady Gminy Bolimów 26 marca odbyło się spotkanie w sprawie bezpieczeństwa na terenie gminy Bolimów. Wiodącym tematem było jednak przywrócenie w Bolimowie posterunku policji.

W spotkaniu z radnymi i setkami gminy udział wzięli policjanci, m.in. komendant miejski policji w Skierniewicach mł. insp. Tomasz Jarzyna, naczelnik wydziału prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi kom. Artur Kawuch oraz kierownik rewiru dzielnicowych w Bolimowie asp. szt. Jarosław Małkus.

Wójt gminy Stanisław Linart powiedział na początku, że starania samorządu o przywrócenie zlikwidowanego posterunku w Bolimowie trwają od dawna, obecne rozmowy między gminą a policją nabierają konkretnych kształtów i można mówić o wstępnym porozumieniu co do zamiaru. Pozostaje jeszcze decyzja dotycząca lokalizacji.

Mł. insp. Tomasz Jarzyna powiedział na sesji, że gmina Bolimów jest jedną z niewielu, w których posterunek policji został zamieniony na rewir dzielnicowych i policjanci pozostali na



Budynek, w którym kiedyś mieścił się posterunek policji w Bolimowie, a obecnie siedziba Rewiru Dzielnicowych.

miejscu. Obecnie w rewirze pracuje czterech policjantów, są to dzielnicowi, którzy zajmują się gminami Bolimów, Nowy Kawęczyn i Kowiesy oraz kierownik.

Jak podkreślił komendant Jarzyna, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji stawia na przywracanie posterunków w starej formie, tak aby zapewnić dostęp mieszkańcom gmin do policji w jak najszerszym zakresie. Są więc szanse, aby w Bolimowie posterunek został przywrócony w swojej pierwotnej postaci.

Sklaniają do tego roczne statystyki, z których wynika, że na terenie gminy Bolimów dochodzi do znacznie większej ilości zdarzeń niż w innych gminach powiatu skierniewickiego. Zzna-

czył jednak, że wpływ na to mają m.in. zdarzenia na przecinającej ją autostradzie A2, w tym na Miejskach Obsługi Podróżnych, gdzie dochodzi np. do kradzieży oraz zdarzenia na terenie działek rekreacyjnych w Joachimowie Mogiła. W statystyce za rok 2017 odnotowano 59 przestępstw, w tym samym roku odnotowano 870 interwencji, zarówno w miejscach publicznych, jak i w domach, dla porównania w 2016 było ich 711, a w 2015 roku – 495.

Ponieważ gmina Bolimów jest znacznie oddalona od Skierniewic, to średni czas reakcji na zdarzenie zaistniałe na jej terenie jest dość długi. W 2017 r. wyniósł 15,14 min, podczas gdy podobny średni czas reakcji dla całego terenu pod-



Komendant miejski policji w Skierniewicach mł. insp. Tomasz Jarzyna zapowiedział powrót posterunku w Bolimowie.

ległego komendzie w Skierniewicach wynosi 8,52 min.

Komendant Jarzyna, odpowiadając na pytania uczestników spotkania, powiedział jednak, że posterunek w Bolimowie nie powstanie z dnia na dzień. Podstawowym problemem jest bowiem jego lokalizacja. Obecnie dyskutowane są trzy warianty: remont obecnego budynku przy ul. Farniej, budowa nowego posterunku na zapleczu starego, korzystając z tego, że nieruchomością jest w posiadaniu policji oraz zamiana nieruchomości z gminą i budowa nowego posterunku w nowej lokalizacji. Komendant zdradził, że w posterunku w Bolimowie pracowałaby 5-osobowa obsada. Policjanci przypisani byłiby na stałe

bezpośrednio do gminy Bolimów i na jej terenie pełniliby swoją służbę.

Odpowiadając na kolejne pytania komendant zaznaczył, że przygotowanie obsady według podanego wzoru także zajmie trochę czasu, nie ma możliwości, aby „z marszu” wykroić ją z policjantów zatrudnionych w Komendzie Miejskiej Policji w Skierniewicach. Dlatego, biorąc pod uwagę zarówno lokalizację, jak i obsadę, powstanie posterunku to kwestia przyszłości.

Co drugi nie czuje się bezpiecznie

Kierownik rewiru dzielnicowych w Bolimowie Jarosław Małkus przedstawił wyniki ankiety,

którą policjanci przeprowadzili wśród mieszkańców gminy. 99% zapytanych o to, czy chcą przywrócenia posterunku, odpowiedziało, że tak, tylko jedna osoba była przeciwna. Na pytanie, czy mieszkańcy czują się w okolicy swego miejsca zamieszkania bezpiecznie, 52,5% pytanym odpowiedziało, że nie, pozostali – że tak. Na pytanie, czy znają swojego dzielnicowego i wiedzą jak się z nim skontaktować, zdecydowana większość odpowiedziała twierdząco.

W rozmowie z nami asp. szt. Małkus powiedział, że obecny budynek, w którym mieści się rewir dzielnicowych, jest w złym stanie technicznym. Jego historia sięga okresu międzywojennego, został on wybudowany jako bożnica. Przez lata wykonywano w nim wyłącznie bieżące prace remontowe, ostatnio naprawiano przeciekający dach. Ale nie jest to jedyny problem, bo w budynku są stare instalacje elektryczne, wodociągowe, wątpliwości pod względem funkcjonalności i standardów budzi też podział pomieszczeń. Jeśli budynek miałby spełniać rolę posterunku, musi być poddany gruntownemu remontowi. Dlatego należy rozważyć, czy lepszym rozwiązaniem, a może i tańszym, będzie budowa nowego obiektu.

Radni i sołtysi dali przyzwolenie wójtowi do prowadzenia dalszych rozmów z policją w sprawie utworzenia posterunku. **tb**

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

**KUCHNIE OD:
499 zł**



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE**



**NAROŻNIKI OD:
899 zł**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz | Ofiarom Katastrofy Smoleńskiej Budowa pomnika definitywnie zatwierdzona

Rada Miejska w Łowiczu 29 marca przyjęła uchwałę wyrażającą zgodę na lokalizację i wzniesienie pomnika ofiar Katastrofy Smoleńskiej w skwerze jej imienia. Przypomnijmy, że pomnik ma być odsłonięty 10 kwietnia tego roku, w 8. rocznicę tragedii.

Temat był już na sesjach omawiany wielokrotnie, więc na czwartkowym posiedzeniu nie wywołał emocji i nie wywołał dyskusji. Zgodę na jego budowę wyraziło 19 z 20 obecnych na sesji

radnych. Jedynie radny Paweł Pięta wstrzymał się od głosu.

Przypomnijmy, że uchwała o zagospodarowaniu terenu i ustanowieniu pomnika w tym miejscu została przyjęta jeszcze w poprzedniej kadencji rady. Uporządkowanie, czyli na przykład wykonanie chodnika i zielonych nasadzeń, zostało przeprowadzone w ubiegłym roku. Sam pomnik, czyli czarny kamień narzuwany o wys. ok. 1,3 m z napisami, ma kosztować ok. 10 tys. zł. **tm**

Łowicz | W niedzielę zawody na zalewie Wiosenne wędkowanie czas zacząć

Towarzyskie wędkarskie zawody spławikowe dla członków łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego odbędą się w niedzielę, 8 kwietnia na zalewie za Łaskim Miejskim w Łowiczu.

Zapisy zawodników będą przyjmowane od godziny 7.00 do 7.30 w dniu zawodów. Uczestnicy będą mieli godzinę na przygotowanie się. Zawody potrwać 3 godziny – będzie to jedna tura. Ubiegłoroczne zawody wędkarskie organizowane przez łowickie koło PZW cieszyły się różnym powodzeniem – głównie w zależności od tego, czy były rozgrywane przy zadowalającej aurze. Zwykle

uczestniczyły w nich co najmniej kilkunastu, a bywało, że nawet i kilkudziesięciu wędkarzy.

Podczas najbliższych zawodów ryby można będzie łowić na wędkę z kołowrotkiem lub bąta o długości do 7 metrów, nie można używać tzw. tyczek.

Istotne jest też to, że podczas zawodów nie będzie podziału na kategorie wiekowe. Wymagana jest oczywiście opłacona na 2018 rok karta wędkarska. Dla najlepszych zawodników przewidziane są puchary oraz nagrody rzeczowe, a dla wszystkich uczestników ognisko z kiełbaskami po zakończeniu zawodów. **opr. mak**

Łowicz | Ulica Żołnierzy Niezłomnych

Mieszkańcy chcą starej nazwy

Wojewoda łódzki zmienił nazwę ulicy na „Żołnierzy Niezłomnych”, ale większość jej mieszkańców nadal zabiega o przywrócenie starej nazwy „17 stycznia”, z tym, że według nowej propozycji pełna nazwa miałaby brzmieć „17 stycznia 1649 roku”. Rada Miejska zgłosi ją do wojewody i do IPN.

Przypomnijmy, że nazwa „17 stycznia” została nadana w latach 70. W uchwale nadającej taką nazwę wprawdzie nie było uzasadnienia, ale w tym kontekście nie ulega wątpliwości, że chodziło o upamiętnienie wkroczenia do miasta Armii Czerwonej w 1945 r. – dlatego nazwa została zmieniona w ramach realizacji zapisów ustawy o dekomunizacji.

Po dodaniu do nazwy „1649 roku”, upamiętniałaby ona datę koronacji Jana II Kazimierza na króla Polski – monarcha ten w ciągu 20-letnich rządów cztery razy odwiedził Łowicz.

O poparcie dla wniosku mieszkańców prosili na sesji radni z osiedla Górki, Krzysztof Janicki i Józef Szczepanik. Argumentowali przede wszystkim tym, że radni są reprezentantami mieszkańców, a zatem powinni szanować ich zdanie. Przypomnieli, że nazwa „Żołnierzy Niezłomnych” została narzucona przez wojewodę odgórnie, bez żadnych konsultacji z mieszkańcami. Zdaniem wnioskodawców, nazwa nie pasuje do niewielkiej, typowo osie-

dłowej ulicy, przede wszystkim chodzi jednak o uniknięcie formalności związanych ze zmianą adresów zamieszkania.

W podobnym tonie wypowiadali się Robert Wójcik, Mariusz Siewiera, Zofia Wielemborek, Zofia Kroc czy Grzegorz Durka, podkreślając, że nie są przeciwni temu, by w Łowiczu któraś z ulic otrzymała nazwę „Żołnierzy Niezłomnych”.

Innego zdania są radni zrzeszeni w klubie Prawa i Sprawiedliwości. Przewodniczący rady Michał Trzoska podkreślił, że dekomunizacja jest jednym z podstawowych postulatów, z jakimi jego środowisko polityczne szło do wyborów i, że nie można mówić o zmianie z dnia na dzień, która zaskoczyła wszystkich, bo o ustawie dekomunizacyjnej mówiono od dawna, była włączona do głównych tematów w ogólnopolskich mediach.

– Jeżeli postać króla jest dla mieszkańców tak ważna, może by nazwać ulicę po prostu jego imieniem? – ironizował radny Jakub Wolski.



Radni z Osiedla Górki – Józef Szczepanik i Krzysztof Janicki po raz kolejny dopominają się, aby władze słuchały głosu mieszkańców.

Z kolei radny Mariusz Siewiera złożył wniosek, aby we wniosku wyraźnie zaznaczyć, że dopuszczalne ma być używanie nazwy skróconej „17 stycznia”, ponieważ mieszkańcom chodzi właśnie o to, żeby uniknąć zmian. Powołał się przy tym na przykład Główna, gdzie problem ulic z datami w nazwie rozwiązano właśnie w ten sposób.

Za złożeniem do wojewody i IPN pisma o zmianę nazwy głosowało 14 radnych. 5 było temu przeciwnych, a 2 wstrzymało się od głosu.

Przypomnijmy, że już wcześniej burmistrz Krzysztof Jan Kaliński mówił o tym, że w Łowiczu powinna być ulica Żołnierzy Niezłomnych – jeżeli zostanie zmieniona na Górkach, wypa-

dałoby ją nadać którejś z innych ulic. Jedną z propozycji jest zmiana nazwy ul. Eugeniusza Konopackiego. To krótka ulica, przy której są tylko dwa adresy – ale ma ona tę zaletę, że dochodzi do ul. Kurkowej, vis a vis miejsca, gdzie 8 marca 1945 roku miała miejsce słynna akcja odbicia więźniów UB i NKWD. Nazwa „Konopackiego” upamiętnia natomiast komunistycznego działacza i burmistrza Łowicza w latach 1945-1948, ale mimo to nie została poddana dekomunizacji przez wojewodę i IPN. Można tu dodać, że był też inny Eugeniusz Konopacki – bohater Armii Krajowej, Powstania Warszawskiego i Wojska Polskiego we Włoszech i Wielkiej Brytanii – ten jednak nie był związany z Łowiczem. **tm**

Łowicz | Stowarzyszenie „Dać szansę” uhonorowane

Od lat zwalczają głód

Wiesława Gębura, prezes Łowickiego Stowarzyszenia „Dać szansę”, otrzymała od władz miejskich podziękowania za wieloletnią charytatywną pracę na rzecz lokalnej społeczności.



Wiesława Gębura przyjmując gratulacje i podziękowania sama podziękowała władzom miejskim za pomoc okazywaną stowarzyszeniu „Dać szansę”.

Na sesji 29 marca kwiaty oraz dyplom podziękowania wręczyli jej burmistrz Krzysztof Jan Kaliński oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska.

Stowarzyszenie „Dać szansę” działa od 1995 roku, a Wiesława Gębura kieruje nim od roku 1999. Składając podziękowania burmistrz szczególnie podkreślił zaangażowanie „Dać szansę”

w organizację spotkań dla potrzebujących (w tym dużego wigi-

lijnego) oraz zbiórek artykułów żywnościowych, które od wielu lat trafiają do najbardziej potrzebujących mieszkańców Łowicza i powiatu łowickiego. Tylko w ubiegłym roku stowarzyszenie zebrało na cele dobroczynne 243 tys. ton żywności o wartości 1,1 mln zł (w ramach programu operacyjnego współfinansowanego przez FEAD).

Burmistrz podkreślił też, że nieocenione jest też wsparcie, jakie od stowarzyszenia „Dać szansę” otrzymują sprowadzeni do Łowicza repatrianci ze wschodu.

Jak mówi sama Wiesława Gębura – nigdy nie chodziło jej o uznanie i splendor, chce po prostu pomagać potrzebującym, ponieważ sama wie czym jest głód. **tm**

Łowicz | Miejski Zakład Komunikacji

Koniec z bezpłatnymi przejazdami

Dzieci do lat 7, seniorzy po 70. roku życia i honorowi obywatele miasta będą płacić za przejazdy autobusami łowickiego MZK.

Władze miejskie rezygnują z bezpłatnych przejazdów dla tych grup, ponieważ umożliwi to duże oszczędności na podatku VAT.

Przedstawiciele tych trzech grup nie będą jednak płacić pełnej stawki za bilet, skorzystają z bonifikaty – seniorzy zapłacą tylko 15% ceny biletu, dzieci 25%, a honorowi obywatele 20%. Przy-

kładowo, za dziecko będzie to 60 groszy, poza miastem 90 groszy. Wprowadzenie częściowej odpłatności ma związek z dofinansowanym projektem komunikacyjnym, w ramach którego w ubiegłym roku miasto nabyło cztery nowe autobusy. Pełne odliczenie podatku VAT od ich zakupu da miastu około miliona złotych. Ponadto MZK zaoszczędzi jeszcze około 200 tys. złotych każdego roku na rozliczeniach bieżących kosztów eksploatacji. Przy darmowych przejazdach miasto nie mogłoby odzyskać więcej niż 14% podatku. Uchwałę w tej sprawie

radni podjęli na wniosek burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego na sesji 29 marca. Zacznie ona obowiązywać 14 dni po wpisaniu do Dziennika Urzędowego Województwa Łódzkiego.

Na sesji radny Krzysztof Olko pytał, czy nie jest możliwe wprowadzenie dla tych grup pasażerów jedynie symbolicznej opłaty, na przykład biletu rocznego za 5 zł. Burmistrz ocenił jednak, że byłoby to ryzykowne, ze względu na niejednoznaczną możliwość interpretacji, a gra toczy się o znaczne sumy pieniędzy dla miejskiego budżetu. **tm**

REKLAMA

LIGA FOOD TRUCKÓW zaprasza na **PIERWSZY ZŁOT FOODTRUCKÓW**

ŁOWICZ NOWY RYNEK **7-8.04.2018 start: 12:00**

Partnerzy: **lowicz24.eu**

Patronat Medialny: **Victoria fm**

Honorowy Patronat: **Burmistrz Miasta Łowicza Krzysztof Jan Kaliński**

Bocheń | Radość strażaków z OSP

Spełnienie marzeń

23 marca o godz. 19.30 przez Bocheń na sygnale, z włączonym oświetleniem dodatkowym po bokach, przejechał nowy wóz bojowy miejscowej jednostki. Po chwili, przy dźwiękach syreny alarmowej, przejeżdżając przez szpaler strażaków trzymających w rękach płonące czerwone race, wóz zaparkował pod strażnicą. – To dla nas wielkie wydarzenie – powiedziała nam wiceprezes jednostki Marta Stępiak.

W powitaniu nowego samochodu udział wzięło około 100 osób, głównie mieszkańców Bochenia. Wydarzeniu towarzyszył szampan, fajerwerki i muzyka. Volvo FL 280 przyjechało wprost od dostawcy – Przedsiębiorstwa Specjalistycznego „Bocar”. Przeprowadzili go, prowadząc na zmianę, członkowie OSP w Bocheniu Piotr Kurczak i Patryk Rybus. Wraz z nimi do Częstochowy udał się obecny zarząd jednostki.

Nowy wóz kosztował 749.808 zł, z czego 509.000 zł pochodziło z budżetu Gminy Łowicz, 240.000 zł z dotacji z Województwa Funduszu Ochrony Śro-



Wiele osób z uwagą oglądało nowy samochód, m.in. panel sterowania pompą podającą wodę ze zbiornika, w który jest on wyposażony.

dowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi oraz 808 zł ze środków własnych jednostki OSP Bocheń.

Auto ma napęd 4x4, zbiornik o pojemności 3.000 l wody, hydrauliczny maszt z zamontowanym na nim oświetleniem. Pojazd przybył do jednostki bez wyposażenia, strażacy przełożyli do niego już posiadane, dlatego, po dopełnieniu wszystkich formalności, wóz zostanie na dniach dopuszczony do podziału bojowego.

Radny Gminy Łowicz z Bochenia Ryszard Tokarczyk powiedział

nam, że gdyby zliczyć wszystkie samochody, które w posiadaniu miała jednostka w ciągu swoich 105 lat działalności, to Volvo byłoby już siódme. – Dla nas to wielka radość i wyróżnienie. Nowy samochód ma ogromne znaczenie dla jednostki, która znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i dlatego jest wysyłana w pierwszym rzucie do akcji. Posiadane obecnie samochody niestety mają już swoje lata. Nowy wóz podniesie sprawność bojową naszej OSP – powiedział nam.

– Czuję wielką radość, to wydarzenie, na które bardzo długo czekaliśmy, bo starania o nowy wóz podjął już poprzedni zarząd – powiedział nam naczelnik jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bocheniu Rafał Gałąj, stojąc przed nowym samochodem.

Widać było, że trudno mu ukryć wzruszenie. Jak nam powiedział, dotychczas jednostka posiadała trzy samochody bojowe: Steyera, Jelcza oraz Forda Transita. Ten pierwszy, po włączeniu do podziału bojowego nowego wozu, zostanie przekazany innej jedno-

stce OSP z terenu gminy Łowicz, prawdopodobnie OSP Zielkowiec.

Wiceprezes jednostki Marta Stępiak ma nadzieję że nowy wóz przyciągnie w szeregi OSP Bocheń niezdecydowaną młodzież. **tb**



REKLAMA

WWW.FIATPROFESSIONAL.PL

**GAMA FIAT PROFESSIONAL.
PROFESJONALNE WSPARCIE DLA TWOJEJ FIRMY.**

1
nr w Polsce
FIAT PROFESSIONAL

POMAGAMY BUDOWAĆ TWÓJ BIZNES.

NIE MA ZNACZENIA, CO, GDZIE I KIEDY MASZ DO ZROBIENIA. NOWA, PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I WSZYSTKIE MOŻLIWE WARIANTY ZABUDOWY SĄ ZAWSZE GOTOWE. ABY SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM TRANSPORTOWYM, FIAT PROFESSIONAL TO MARKA STWORZONA PRZEZ PROFESJONALISTÓW TAKICH JAK TY.

NOWY DEALER FIATA W ŁOWICZU

MGT spółka jawna Autoryzowany Dealer FIAT Łowicz, ul. Białmowska 11 pn – pl: 800 – 1350 sob: 9193 – 1400	SALON UBEZPIECZENIA KREDYT LEASING tel. 46 830 04 64 mgt.salona@dealer.fiat.pl tel. 985 544 303	SERWIS CZĘŚCI LIKWIDACJA SZKÓD WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW tel. 46 830 04 64 mgt.servis@dealer.fiat.pl mgt.mozasuj@dealer.fiat.pl
---	---	--

PROFESJONALNY JAK TY



Pojawienie się wozu strażackiego z OSP Bocheń na sesji było okazją do zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć na jego tle.

STRAŻACKI WÓZ NA SESJI

28 marca, przed rozpoczęciem sesji Rady Gminy Łowicz, radni i sołtysi mogli obejrzeć fabrycznie nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy, który trafił na wyposażenie jednostki OSP Bocheń. Delegacja druhów dziękowała na sesji władzom gminy i radnym za przekazanie środków, dzięki którym jednostka ma nowy wóz. **aa**

Długie – Teresew | Gmina wystąpiła o dotację do FOGR Jest decyzja w sprawie drogi

O dotację do przebudowy drogi gminnej w miejscowości Długie (w kierunku Teresewa) w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych wystąpiła do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi gmina Kiernozia.

Mimo że nie ma formalnej decyzji o jej przyznaniu bądź nie, gmina zdecydowała, że dro-

ga zostanie w tym roku wykonana. Nieutwardzony obecnie trakt, który bywa wiosną nieprzejezdny, ma długość ok. 1,2 km. Przeprowadzenia robót należy spodziewać się na przełomie kwietnia i maja.

Droga ma być gruntownie przebudowana. Zaplanowane zostało wykorytowanie, profilowa-

nie i zagęszczenie istniejących nawierzchni oraz wykonanie warstwy odsączającej z piasku, podbudowy z kruszywa oraz dwóch warstw asfaltu.

Ponadto pobocza mają zostać utwardzone kruszywem oraz wymieniony będzie stary i częściowo zarwany przepust zbudowany z rur betonowych. **mak**

Kocierzew | Gmina zadowolona ze współpracy W „Psiakowie” jest więcej adopcji

27 marca Rada Gminy Kocierzew Płd. przyjęła program opieki nad zwierzętami. Lecznica i schronisko będą te same, co w roku ubiegłym, bo gmina współpracę sobie chwali i zauważa, że adopcji zwierząt jest więcej.

Przypomnijmy, że rok temu rada podjęła uchwałę, w której zmieniła schronisko dla bezdomnych zwierząt na „Psiakowo” w Piotrowicach w gminie Bielawy. Wcześniej korzystała z usług schroniska prowadzonego przez

ZUK w Łowiczu. Decyzję tłumaczono wtedy niższą stawką dzienną pobytu zwierzęcia w schronisku, zaś drugim powodem była lecznica, z usług której korzysta gmina. Od dawna współpraca ta była podejmowana z przychodnią weterynaryjną „Tomvet-Psiakowo” przy ul. Chełmońskiego w Łowiczu. Dlatego, odkąd jej właściciele prowadzą schronisko w Piotrowicach, gmina zdecydowała o ujednoliceniu opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

Po upływie roku sekretarz Zbigniew Żaczek deklaruje, że gmina jest ze współpracy zadowolona. – Oferta jest korzystniejsza cenowo, poza tym jest większa rotacja, o wiele częściej dochodzi do adopcji – mówi na sesji.

Dlatego gmina zdecydowała kontynuować współpracę z lecznicą i schroniskiem. Na odlawianie bezdomnych zwierząt przeznaczono na ten rok 25 tys. zł (w roku minionym wydano na ten cel 17 tys. zł). **aa**

Powiat łowicki | Zamówienia publiczne tematem na Komisji Rewizyjnej

Śmigiera często wygrywa, bo potrafi dać niskie ceny

Postępowania o udzielenie zamówień publicznych, przeprowadzone w 2017 roku przez Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych łowickiego starostwa, były jednym z tematów ostatniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Łowickiego, 26 marca.

W sumie wydział ten przeprowadził 34 postępowania, z których 6 było unieważnionych – zwykle z powodu braku oferentów lub ofert zbyt drogie. Przeprowadzone przetargi dotyczyły wykonawstwa inwestycji – z których największym zadaniem były prace remontowe na oddziale ginekologiczno-położniczym i neonatologicznym łowickiego szpitala, których koszt wyniesie 3.099.000 zł, ale także m.in. udzielenia długoterminowego kredytu bankowego, obsługi bankowej budżetu powiatu w latach 2018-2022, ubezpieczenia majątku powiatu od następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej dla powiatu i jego jednostek, świadczenia usług pocztowych, dostawy prądu do starostwa i podległych mu jednostek.

Radnych najbardziej zaciekały przetargi na wykonanie dokumentacji projektowej, specyfikacji i kosztorysów, których było kilkanaście, ale aż 10 z nich wygrała Autorska Pracownia Architektury Jarosława Śmigiera z Łowicza.

Wykonywał on dokumentację do wspomnianego remontu w szpitalu za 56.580 zł, dwa projekty prac na terenie ZSP nr 1 za 6.150 zł i 15.375 zł, dokumentację remontu frontowego budynku MOS w Kiernozi – 24.600 zł i rozbiórki skrzydła północnego – 6.150 zł, dokumentację remontu pomieszczeń w starej części ZSP nr 3 – 22.140 zł oraz pomieszczeń na terenie ZSP nr 2 na Blichu – w budynku A – 7.380 zł oraz B – 7.380 zł, C – 12.300 zł i zagospodarowania terenu za 2.952 zł.

Radny Marek Jędrzejczyk zapytał nawet, czy Jarosław Śmigiera nie zmonopolizował tych usług. Edward Reske, naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych, odpowiedział jednak, że jego oferty były najtańsze, albo jedyne. W postępowaniach przetargowych przeprowadzanych przez powiat cena daje 60%, a doświadczenie projektantów – 40% możliwości do uzyskania punktów. Były przypadki, że zgłaszali się projektanci z odpowiednim doświadczeniem, ale ich oferty były kilka

razy droższe niż oferta, która została wybrana.

Już po komisji Edward Reske pokazał nam przykłady na to, że obecnie mamy do czynienia z rynkiem projektantów i wykonawców, którzy proponują czasami bardzo wysokie ceny. Rynek wprowadzie te ceny koryguje, ale – jego zdaniem – być może są zleceniobiorcy gotowi zapłacić takie pieniądze.

Np. projekt remontu pomieszczeń warsztatów na terenie ZSP nr 1 pod potrzeby stacji diagnostyki pojazdów, który miał objąć 3 pomieszczenia o powierzchni około 100 mkw., został wyceniony przez Jarosława Śmigiera na 15.375 zł, ale wpłynęły dwie inne oferty, za 70.950 zł i 83.640 zł. Naczelnik zestawia tę ofertę z ceną 47.970 zł, jaką powiat w 2016 roku zapłacił za zlecenie wykonania projektu na budowę MOS w Kiernozi – a chodziło o budynek o powierzchni 1.500 mkw., budowany od fundamentów.

W innym, unieważnionym przetargu, na projekt na rozbudo-



Obecnie mamy do czynienia z rynkiem projektantów i wykonawców, którzy proponują czasami bardzo wysokie ceny.

wę szpitala, z której zrezygnowano, ponieważ okazało się, że powiat nie będzie miał możliwości pozyskania dotacji na rozbudowę, wpłynęła jedyna oferta, za 799.500 zł. Powiat planował wydać na tą dokumentację 400.000 zł, co i tak wydawało się dużą kwotą.

Na posiedzeniu komisji radny Gabriel Jędrachowicz pytał też, jak szacowana jest wartość zamówień na dokumentację projektową. Chodziło o to, że pojedyncze zamówienia często nie przekraczają kwoty 30 tys. euro, powyżej której samorząd jest zobowiązany

do przeprowadzenia postępowania przetargowego zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Pytał też, dlaczego w starostwie nie ma regulaminu udzielania zamówień poniżej 30 tys. euro.

Edward Reske i towarzysząca mu pracownica Magdalena Żurawska wyjaśniali, że na początku roku sumowane są szacowane koszty projektów, jakie wydział będzie zlecał i, jeśli kwota przekroczy 30 tys. euro, to na każdą dokumentację przeprowadzany jest odrębny przetarg. Co to zamówień poniżej tej kwoty, to naczelnik wyjaśniał, że nie ma przepisu, który określa, jak powinno się robić. Jako zasadę w powiecie przyjęto, że przeprowadzana jest taka sama procedura. Każde takie zamówienie, nawet jeśli opiewa na 500-600 zł, jest zamieszczane w BIP Starostwa Powiatowego w Łowiczu. Radny Jarosław Papuga dodał, że wewnętrzny regulamin do zamówień poniżej 30 tys. euro nie jest potrzebny i tylko komplikowałby tę procedurę. mwk

Powiat łowicki | Komisja Rewizyjna

Służbowa Skoda przejechała ponad 50 tys. km

Wicedyrektorzy Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu Mirosław Karz i Zenon Dąbrowski przedstawili członkom Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Łowickiego, obradującej w poniedziałek, 26 marca, informację na temat wykorzystania samochodów służbowych przez starostwo i jednostki mu podległe. Obecnie wszystkie po-

jazdy, z których korzysta urząd, szkoły, muzeum, centrum promocji i inne instytucje powiatowe są w dyspozycji PZDiT.

Pojazdów tych jest 23, przy czym 11 to samochody osobowe, pozostałe to ciężarowe, dostawcze i ciągniki. Samochody osobowe przejechały w 2017 roku łącznie 199.018 km. Największy przebieg miała Skoda Superb

– 51.423 km, najmniejszy – Volkswagen Polo – 290 km. Radni pytali, z czego wynika to, że Skoda jeździ aż tak dużo, kto z niej zwykle korzysta. W odpowiedzi usłyszeli, że korzystają pracownicy wszystkich wydziałów starostwa – z zestawienia wynika, że pracownicy starostwa przejechali łącznie 50.921 km, Powiatowego Centrum Pomocy

Rodzinie – 255 km, Powiatowego Urzędu Pracy – 247 km.

Zenon Dąbrowski wyjaśnił też, że Skoda Superb jest najnowszym samochodem, jest najmniej awaryjna i koszty jej napraw są najniższe, stąd to właśnie ten pojazd jest tak intensywnie eksploatowany, bardziej niż Fiat Panda czy Skoda Octavia. Z kolei Fordem wyjeżdża się głównie w teren, gdy są prowadzone naprawy dróg. Niedługo być może trzeba będzie podjąć decyzję o wycofaniu go z eksploatacji. mwk

REKLAMA

NOEL

DROGERIE
POLSKIE

**PRODUKTY
DO MAKIJAŻU
DO
18 KWIETNIA
AŻ DO
50% TANIEJ!**

-50%
Pupa wszystkie produkty

-30%
Astor wszystkie produkty

-30%
Joko wszystkie produkty

-50%
Diadem wszystkie produkty

-50%
Rimmel wszystkie produkty

-30%
Maybelline i L'Oreal wszystkie produkty

**Łowicz: ul. Stanisławskiego 21, Stary Rynek 16,
ul. Zduńska 50, Główno ul. Sikorskiego 59,
Żychlin ul. Narutowicza 24**

Punkt zapalny

Pilaszków | Przed 100-leciem Ochotniczej Straży chcieli godnie zaakcentować jubileusz

Czy uda się włączyć Pilaszków do KSR-G?

Jednostka OSP Pilaszków w czerwcu obchodzić będzie 100-lecie istnienia. Największym marzeniem jej druhowów jest włączenie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Niestety, wiele wskazuje na to, że na ziszczenie się tego marzenia w tym roku nie ma już szans.

Do nadania formalnego biegu tym staraniom potrzebne są trzy podpisy na tzw. porozumieniu trójstronnym. Komendant powiatowy PSP w Łowiczu Jacek Szeliński oraz prezes OSP Pilaszków Adam Pietrzak są zdecydowani je złożyć, ale porozumienia nie podpisał wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski. W marcu upłynął termin składania wniosków dla jednostek, które starają się o włączenie do KSR-G jeszcze w tym roku. Z naszego powiatu dokumenty zgromadziła tylko jednostka OSP Czatonin, która – jeśli wszystko dobrze pójdzie – na jesieni (tyle trwa procedura) będzie już w Systemie (o tym piszemy na str. 2).

Komendant powiatowy PSP mówi otwarcie, że szansa dla Pilaszkowa na ten już rok przepadła. Nawet jeśli udałoby się podpisać porozumienie na jesieni, to procedurę udałoby się zakończyć dopiero wiosną przyszłego roku.

Mapy operacyjne podpowiadają

Z 16 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Łowicz, w KSR-G jest tylko Bocheń. Komendant PSP w Łowiczu Jacek Szeliński przekonuje, że z map operacyjnych wynika, iż z terenu tej gminy potrzebna jest jeszcze jedna jednostka dla zabezpieczenia powiatu. W jego ocenie OSP Pilaszków jest jedną z najbardziej mobilnych jednostek spoza KSR-G na naszym terenie i jest przekonany o tym, że sprawdziłaby się w Systemie.

Komendant nie kryje też, że od kilku lat są problemy z gotowością bojową druhowów z OSP Bocheń, co potwierdzają oceny niedostateczne wystawiane im podczas inspekcji. Ma przy tym świadomość, że jednostka z Bochenia – jak też kilka innych – przecho-

dzi pokoleniową zmianę, dlatego chcą z nią pracować i mobilizować ją do działania.

Z kolei druhowie z Pilaszkowa są bardzo dobrze oceniani nie tylko przez komendanta Jacka Szelińskiego, ale też przez inne osoby. – Gdybym był wójtem i miałbym na swoim terenie taką aktywną jednostkę z wyszkolonymi druhami i wyposażoną w sprzęt, to nie wahałbym się ani chwili, by pomóc im dostać się do KSR-G – mówi nam Waldemar Wojciechowski, prezes OSP Wicie, niegdyś będący w zarządzie powiatowym OSP.



Od kilku lat są problemy z gotowością bojową druhowów z OSP Bocheń, co potwierdzają oceny niedostateczne wystawiane im podczas inspekcji.

Ale i sam wójt Andrzej Barylski na ostatniej sesji Rady Gminy Łowicz powiedział, że druhowi z Pilaszkowa zaangażowania odmówić nie można. W rozmowie z nami podkreślił, że on w tej sprawie nie mówi „nie”, jednak nie chce takiej decyzji podejmować bez konsultacji z zarządem gminnym OSP i radnymi. Takie rozmowy mają się odbyć już wkrótce. Przyznał też, że nie podoba mu się sposób załatwiania tej sprawy przez PSP. Chodziło dokładnie o to, że rano odebrał telefon o tym, że tego samego dnia ma odbyć się podpisanie porozumienia, podczas gdy on nie zna jego treści.



Druhowie z OSP Pilaszków podczas zebrania sprawozdawczego w swojej jednostce.

Dlatego od PSP oczekuje złożenia formalnego wniosku.

Przed 100-leciem

Jednostka OSP Pilaszków liczy obecnie 91 druhowów, z czego aktywnych i w sile wieku jest około 40, zaś 27 ma przeszkolenie do uczestnictwa w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Wśród nich jest też 6 funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu.

W 2011 roku w jednostce nastąpiła pokoleniowa zmiana. W jej szeregach wstąpiło około 15 młodych mężczyzn, spośród których wybrano nowy zarząd. Od tej pory straż w Pilaszkowie konsekwentnie dąży do podnoszenia stopnia wyszkolenia swoich druhowów i pozyskiwania sprzętu do działań. Druhowie podjęli też decyzję o tym, że ekwiwalent, który jest im wypłacany za wyjazdy będą inwestować w sprzęt.

Prezentują też wysoką formę, na zawodach sportowo-pożarniczych zajmują czołowe miejsca w gminie i w powiecie.

W 2016 roku jednostka rozpoczęła starania o włączenie do KSR-G. Wówczas naczelnik Radosław Sut mówił nam, że trwa kompletowanie sprzętu. Brakowało im wówczas dwóch aparatów powietrznych, ale już dokonali ich zakupu. Druhowie dysponują też średnim samochodem bojowym typu Star oraz autem technicznym marki Ford Transit.

W komendzie PSP w Łowiczu spoczywa pismo z końca 2016 roku, w którym wójt Andrzej Barylski wyrażał zgodę na włączenie jednostki do KSR-G, wskazując na braki m.in. bazy garażowej.

Istotnie. Ponieważ dla obu tych pojazdów nie było miejsca w remizie, strażacy z Pilaszkowa rozpoczęli starania o dobudowanie dodatkowego garażu, na który dostali od gminy 13,5 tys. zł. Dzięki społecznej pracy druhowów udało się rozebrać przylegające do budynku komórki. Ak-



Wójt Andrzej Barylski mówił podczas zebrania sprawozdawczego OSP Pilaszków, że docenia zaangażowanie druhowów z tej jednostki.

tualnie inwestycja jest w trakcie realizacji.

Czekają na łódź

Mając świadomość bliskiego położenia od zbiorników wodnych w Dąbkowicach i Guźni, druhowie z Pilaszkowa chcą się rozwijać w ratownictwie wodnym. Nie schodzą pod wodę, lecz są wyposażeni m.in. w koła i bojki, które mogą pomóc w ratowaniu życia. Dzięki pozyskaniu sponsora, jeszcze w tym roku do jednostki ma trafić łódź płaskodenna.

Naczelnik OSP Pilaszków Radosław Sut przekonuje, że jednostka spełnia wszystkie określone przepisami normy, by znaleźć się w KSR-G. Jego zdaniem jednostka ma jednak znacznie więcej: ludzi, którzy chcą poświęcić swój czas i działać dla ratowania życia i mienia mieszkańców. Przyznaje, że druhowie spodziewali się otrzymać na 100-lecie prezent w postaci podpisanego porozumienia. Kiedy dowiedzieli się o tym, że to się nie udało, poczuli się zawiedzeni. aa

Łyszkowice | Gospodarka komunalna

W blokach przy Głowackiego śpią jak na minie

„Budynek mieszkalny używany w sposób zagrażający bezpieczeństwu i życiu ludzi” – tak niepokojące sformułowania znalazły się w protokołach z badań stanu technicznego, wykonanych w dwóch blokach komunalnych przy ulicy Głowackiego w Łyszkowicach.

Podobna kontrola została zlecona w trzecim z nich i wszystko wskazuje, że może być podobnie.

Gmina Łyszkowice ma kilkanaście budynków komunalnych

i właściwie każdy z nich potrzebuje podobnego przeglądu. Rozpoczęto od tych przy ulicy Głowackiego, bo jest w nich najwięcej mieszkań – około 50. W przypadku dwóch bloków, które już zostały skontrolowane poważne uwagi dotyczą 95% mieszkań. Ogólny stan budynku i urządzeń oceniono jako średni, a stan warunków życia w mieszkaniach jako zadowalający. Największym problemem są jednak nieprawidłowo zamontowane nieszczelne piece ogrzewania centralnego, instalacje gazowe i przewody wentylacyjne, wszystko to często niebezpiecznie blisko siebie.

Na sesji rady gminy 28 marca wójt Adam Ruta mówił, że mieszkańcy tych bloków „śpią i siedzą na minie”, a także „kładą się spać, nie wiedząc czy wstaną”. Wójt stwierdził, że to efekt wieloletnich zaniedbań ze strony gminy, która jest właścicielem i najemcą. Jak zapowiada – od tej pory każdy budynek będzie miał założoną książkę badania technicznego.

Wójt zwołał spotkanie z mieszkańcami bloków, na którym ma zostać wypracowany plan dalszych działań. Odbędzie się ono w piątek 13 kwietnia o godzinie 19.30 w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu. tm

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

DARMOWE PORADY BONO PUBLICO

sprawy cywilne, karne i administracyjne

tel. 791-078-701 tel. 791-672-358

czynny od 15:00 do 18:00

e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

Torty na komunie zamawiać już czas!
Nasza oferta dostępna na stronie www.tortyciasta.pl

Zamówienia można składać w sklepach: GROSZEK Łowicz, ul. Długa 27
Głowno, ul. Sikorskiego 45/49
Stryków, Plac Łukasińskiego 25
lub telefonicznie
46/874-62-39, 46/831-73-76



Art PIWNICA

✓ koncerty
✓ karaoke
✓ wieczorki taneczne 50+
✓ imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ
Stary Rynek 5/7
(wejście od ul. 3 Maja)

698-804-399

facebook.com/artpiwnica.lowicz

Powiat łowicki | Stypendia i nagrody dla sportowców

Osiągnięcia rosną, stypendia nie

Zawodnicy i trenerzy UKS „Błyskawica” w Domaniewicach oraz MKS „Zryw” w Łowiczu zostali zaproszeni na sesję Rady Powiatu Łowickiego 28 marca, na której wręczono im dyplomy potwierdzające przyznane przez Zarząd Powiatu Łowickiego stypendia i nagrody za wyniki uzyskane w 2017 roku. Były podziękowania, brawa i zgrzyt, który takim chwilom nie powinien towarzyszyć.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Ponieważ na sesji nieobecny był starosta Krzysztof Figat, dyplomy wręczali wicestarosta Grzegorz Bogucki oraz przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Krzysztof Górski. Odczytano nazwiska żywiarzy z „Błyskawicy”: Zbigniewa Bródki (otrzymał jednorazową nagrodę 2.100 zł i stypendium 380 zł miesięcznie), Wojciecha Suta (nagroda 700 zł, stypendium 300 zł), Artura Janickiego (nagroda 700 zł, stypendium 230 zł) i Sebastiana Janickiego (nagroda 700 zł, stypendium 230 zł). Ze „Zrywu” nagrody i stypendia otrzymali judocy Alicja Bielecka (nagroda 700 zł, stypendium 230 zł) i Adam Surma (nagroda 700 zł, stypendium 230 zł).

Same nagrody przyznano: Angelice Woźniak (850 zł) i Weronice Kaźmierczak (850 zł) – uprawiających w UKS „Błyskawica” w Domaniewicach lekką atletykę oraz Kamilowi Olewiczowi (700 zł) – podopiecznemu Łowickiej Akademii Sportu, który uprawia triathlon.

Nagrody – po 1.000 zł – otrzymali też trenerzy Iwona Gajda-Grzegory ze „Zrywu” i Mieczysław Szymajda z „Błyskawicy”.

Mieczysław Szymajda powiedział też na sesji, że ubiegły rok był dla sportowców z powiatu łowickiego wyjątkowy, ponieważ po raz pierwszy powiat zajął 7. miejsce na 24 powiaty w województwie, a „Błyskawica” uplasowała się na 60. miejscu w Polsce. Wcześniej nigdy nie była w pierwszej setce. Przyznał też, że niezależnie od wsparcia, on i tak będzie robił to, co dotychczas, ale młodzi sportowcy wsparcia potrzebują i on będzie o nie występował.

Wtedy odezwał się radny z Domaniewic, Marek Jędrzejczak, mówiąc, że osiągnięcia sportowców powinny być bardziej doceniane przez władze powiatu, co sugerował już w latach poprzednich. Niestety, nie zostało to uwzględnione. Sukcesy są coraz większe, a stypendia nie. Jego zdaniem powinny być one podniesione z 230 zł do 250 czy 270, aby w taki sposób dać wyraz temu, że nie tylko zawodników podziwiamy, ale też ich doceniamy. – Dla nich byłby to zastrzyk nadziei, optymizmu.

Nie zgodził się z tym Krzysztof Górski, który uznał, że dyskusja ta (prowadzona przy sportowcach) nie powinna być kontynuowana, bo radny z Domaniewic chce nią budować swój kapitał polityczny. Dodał jednak, że podwyższenie stypendiów o 20 zł nic nie da, ale jeśli wpłynie taki wniosek, to rada będzie go rozpatrywać. Żeby podkreślić, że powiat łowicki wspiera sport, wspominał o Kamili Stochu, który z powiatu tatrzańskiego nie otrzymuje żadnego stypendium.

Do tego odniósł się Zbigniew Bródka, który podszedł do mikrofonu. Najpierw podziękował za nagrodę i stypendium, które otrzymał nie po raz pierwszy. Podziękował też trenerowi, który „robi dużą robotę”. Powiedział, że on da sobie radę, bo ma sponsorów, ale



Sportowcy i trenerzy otrzymali gratulacje i brawa za pracę, jaką wykonali w 2017 roku.



Zbigniew Bródka na sesji w powiecie dziękował za nagrodę i stypendium.

poddał myśl, aby w sposób bardziej znaczący pomagać młodym sportowcom. – Zakopane nie jest dobrym przykładem, bo stamtąd sportowcy uciekają, zwykle na Śląsk, gdzie mają wsparcie i warunki do rozwoju – dodał.

Na koniec Marek Jędrzejczak, zwracając się do Krzysztofa Górskiego, powiedział, że mówiąc o kapitale politycznym obraził go. Dla niego sport i polityka to odrębne dziedziny, a on, jeszcze zanim został radnym, wspierał sport w Domaniewicach, jeszcze jako dyrektor tamtejszego gimnazjum.

Nerwową atmosferę uratował Marcin Kosior, który poprosił o przerwę w obradach, w czasie której goście opuścili salę obrad i temat nie był już kontynuowany.

Sukces potrzebuje finansowego wsparcia

W późniejszej rozmowie z NŁ prezes i jednocześnie trener „Błyskawicy” Mieczysław Szymajda dodał, że miejsca klubu i powia-

tu w statystykach, o których mówił na sesji, to dane opracowane przez Polską Federację Sportu. Punktuje ona osiągnięcia sportowców na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Mistrzostwach Polski Juniorów, Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Międzynarodowych Mistrzostwach Młodzików i Mistrzostwach Polski Młodzików. W zależności od rangi zawodów punktowane są różne miejsca – w przypadku Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży klub otrzymuje punkty już od 20. miejsca.

Powiat łowicki uzyskał w taki sposób 331 pkt. z czego 312,5 pkt. stanowią sukcesy UKS Błyskawica, a pozostałe 18,5 pkt. – wyniki zawodników „Zrywu”, „Księżaka” i „Pałacu Nieborów”. To spowodowało, że UKS „Błyskawica” ma 60. miejsce na 3.638 sklasyfikowanych klubów w całym kraju. To ogromny sukces, biorąc pod uwagę możliwości klubu w tak małej miejscowości. – To najwyższe miejsce w historii mo-

jej 33-letniej działalności. Pierwszym klubem, w którym trenowałem młodzież, był powołany w 1985 r. LZS „Maraton” Domaniewice, który miał tylko lekkoatletów. UKS Błyskawica powstał w 1996, przejmując lekkoatletów. Do dotychczasowej działalności dodaliśmy żywiarstwo szybkie – wspomina Szymajda. Mówi też, że żyje nadzieją, że Ministerstwo Sportu i Turystyki doceni klub także w tym roku. Już w ubiegłym roku „Błyskawica” otrzymała taką nagrodę od ministra.

Pytany o to, ile powinny wynosić stypendia dla sportowców, nie podaje konkretnych kwot, mówiąc tylko, że powinny być na miarę możliwości powiatu. Przede wszystkim przyznawane winny być tym, którzy naprawdę potrzebują wsparcia, ponieważ mają trudną sytuację materialną, a na treningach dużo i ciężko pracują. On, wnioskując o przyznanie nagród czy stypendiów dla swoich sportowców, nie nadużywa tego.

A sport na światowym poziomie, w jakim chcielibyśmy mieć swój udział, potrzebuje pracy, wsparcia i inwestycji, także w człowieka. – W Zbyska też tak inwestowaliśmy, np. jak trzeba było mu kupić dobry rower do treningów, to w cztery osoby złożyliśmy się po 2,5 tys. zł. Nie oszukujmy się, jak się tego grosza wsparcia nie da, to się tym młodym sportowcom zamknie drogę – mówi trener.

Dlatego Mieczysław Szymajda – jak deklaruje – będzie prosił o wsparcie dla zawodników, u których widzi potencjał i wie, że trzeba im pomóc. Już na sesji sygnalizował, że będzie występował o to, aby powiat mógł czasem udostępnić autokar (a takim dysponuje) na wyjazdy na zgrupowania czy zawody. To byłaby bardzo duża pomoc dla klubu, który od tego roku nie ma możliwości korzystania ze szkolnych autobusów gminy Domaniewice. Argumentowane jest to godzinami pracy kierowców, które są ściśle określone (o dyskusji na forum Rady Gminy Domaniewice na ten temat obszernie w NŁ już pisaliśmy). ■

REKLAMA

Piękno i szyk

BEZINWAZYJNY ZABIEG

Rekonstrukcji BRWI

tylko 150 zł

Łowicz, Stary Rynek 24/30c (Podkówka)
tel. 883-728-682

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

Sala Weselna

Łowicz, ul. Podrzeczna 22

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA WESELA I IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SZCZEGÓŁY otrzymanie Państwo pod nr tel. 602-620-147

Serdecznie zapraszamy!

Muzeum Narodowe w Warszawie

Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

zatrudni osobę na stanowisku ASYSTENT -EDUKATOR

Szczegóły na bip.mnw.art.pl
lub pod numerem telefonu (46) 838-56-35

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Ekolodzy (?) są wśród nas!

W Portugalii około trzech tysięcy wolontariuszy – ekolodów zgłosiło się do zalesiania terenów do niedawna leśnych, które strawił ogień. Pożary były wielkie i tragiczne, bo nie dość, że spłonęły dziesiątki tysięcy hektarów lasów, to zginęło też wielu ludzi. To bumerangowy skutek ludzkiej zachłanności, bowiem najpierw, i to samoistnie, zapalały się eukaliptusy, choć były też podejrzane o podpalenia. Eukaliptusy rosną z natury w Australii, lecz przeniesione zostały do Portugalii czy Kalifornii dlatego, że rosną bardzo szybko, a ich uprawa przynosi wielkie zyski. Za to sieje spustoszenie w ekosystemie. Ze swej natury ów gatunek ma umiejętność odradzania. Tyle, że spalone drzewa nie mają już żadnej wartości użytkowej.

Chyba najrozsądniejsze plantacje eukaliptusów widziałem w Południowej Afryce, gdzie zajmują oddalone od siebie niewielkie obszary, w różnej fazie wzrostu. Jeśli więc nawet dojdzie do samozapłonu, to straty są stosunkowo niewielkie. Gorzej, jeśli zezwoli się na ekspansję tego gatunku na wielkich obszarach. Wtedy może właśnie dojść do tragedii trudnej do opanowania przez dzielną państwową straż łowicką. Tyle, że my tych problemów nie mamy, bo w naszym klimacie eukaliptusy adaptować się nie chcą. Nawiedzają nas natomiast od jakiegoś czasu inne kataklizmy. Niemal amerykańskie tornada, które potrafią położyć pokotem setki, nawet

tysiące hektarów lasu. Kilka lat temu taki kataklizm nawiedził Puszczę Piską, w zeszłym roku lasy na Pomorzu. Nie słyszałem jednak, by ekolodzy rodzimego chowu zgłaszali się ochotniczo, jak w Portugalii, do zalesiania poszkodowanych terenów. Wtedy naprawdę gotów byłbym uwierzyć, że o przyrodę dbają w należyty sposób. Obawiam się jednak, że lęk przed odciskami na delikatnych rączkach od szpadla czy motyki może determinować postawę owych niby – ekolodów.

Protestują za to niemal nieustannie przeciw rozmaitym inwestycjom służącym rozwojowi regionu czy kraju, a nawet samej przyrodzie (Puszcza Białowieska). Powszechnie wiadomo, że rozmaite organizacje niby ekologiczne stały protesty przeciw każdej większej inwestycji przekraczającą jakąś krzywą zrobieć się naturze, gdy się dopuści do budowy drogi czy mostu. Często już na etapie przygotowywania planów zagospodarowania przestrzennego, czego mieliśmy przykład wobec blokowania terenów pod inwestycje (mało lub w ogóle nieuciągliwe) wzdłuż drogi numer 50 w obu kierunkach od autostradowego węzła „Skiernewice”. Często takie protesty wycofywano, gdy na bankowe konta organizacji „proekologicznej” wpływały konkretne sumy.

O przyrodę należy dbać i to nie podlega najmniejszej dyskusji. Natomiast to, co działo się i dzieje nadal w naszym kraju z

owymi protestami (istnieje podejrzenie, że opłacanymi przez międzynarodowe fundacje czy organizacje w rodzaju Greenpeace finansowanym przez Sorosa), jest często działaniem na szkodę społecznego interesu. Ledwie obecny rząd postanowił przekopać Mierzę Wiślaną, by udrożyć się od łaski władz rosyjskich, i już rozpoczęły się protesty. Podobno w obronie jakichś gatunków drobnej fauny. Niemcy, Francja, nie wspominając o Holandii, przeorane są wzdłuż i wszerz setkami kilometrów kanałów i nikomu jakoś w Unii Europejskiej to nie przeszkadza. W Polsce jeden, niezbyt długi kanał, już tak. Więc ekolodzy, a raczej ekoterrorysty, już się skrzykują, bo spora kasa znów być może wisi w powietrzu. Jak podczas wielu głośnych protestów. Tylko po nią sięgnąć. Kto wie, czy nie płynąca okrężną drogą także ze Wschodu, któremu ten kanał jest całkowicie nie na rękę?

W naszej okolicy mamy nad autostradą A-2 trzy przejścia dla zwierząt (każde kosztowało po ok. 16 milionów) i dodatkowo pod jezdnią, ale zwierzyzna już z nich korzystać nie może, bo zostały przegrodzone przeciw dzikim roznoszącym jakieś pasożytostwo wschodniego pochodzenia. Mamy więc teraz przejścia dla zwierząt nie dla zwierząt. Dobrze choć, że (na razie) autostrady są dla samochodów. Jesteśmy ciągle krajem w dużym stopniu groteskowym. ■

Powiat łowicki | Wiadomo, kto zaprojektuje symbole powiatu

Pasiak zniknie z herbu powiatu?

Kamil Wójcikowski i Robert Fidura wykonują projekt nowych symboli powiatu łowickiego. Heraldycy za swoją pracę otrzymają 7.692 zł.



Herb powiatu łowickiego obowiązuje od 2002 roku.

Zadanie powierzono im przede wszystkim dlatego, aby symbole powiatu były zgodne z zasadami heraldyki, weksykologii oraz miejscową tradycją historyczną.

Obowiązujące symbole powiatu (herb, flaga, pieczęć) przyjęte zostały większością głosów w 2002 roku przez radę kończąca kadencję 1998-2002. Pole herbu podzielone jest na 3 pola: górna część, barwy żółtej, przecięta jest pośrodku kolorowymi pasami (niebieskim, złotym i czerwonym), w dolnej części, na czerwonym polu, umieszczony jest biały orzeł. Ten sam motyw jest powielony na pozostałych symbolach. Jego autorem był artysta plastyk Michał Marciniak-Kożuchowski.

Od początku było wiadomo, że symbole z pasiakiem nie uzyskały pozytywnej opinii Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Opinia pozytywna nie była jednak konieczna, wystarczyło jedynie, aby komisję o opinie zapytać. Radni zlekceważyli opinię komisji, do czego zachęcał ich projektant. Uważał on, że jest to spór historyczny, dotyczący tego, czy powiat powinien w swoich symbolach odnosić się do orła Ziemi

radni przyjęli na sesji w styczniu tego roku. Ponieważ po jednej stronie płótna zostaną umieszczone symbole państwowe, a po drugiej – lokalne, to firmy, z którymi kontaktowali się urzędnicy starostwa w sprawie ewentualnego zamówienia, pytały o to, czy herb ma pozytywną opinię Komisji Heraldycznej.

Tym razem ma być inaczej

Kamil Wójcikowski i Robert Fidura na swojej stronie internetowej przedstawiają się jako osoby, dla których nadrzędnym celem jest poprawa kiepskiego stanu polskiej heraldyki samorządowej. Herby opracowują profesjonalnie i są pasjonatami tego co robią. Zajmują się całą procedurą, której wymagają przepisy, m.in. uzyskaniem opinii wspomnianej Komisji Heraldycznej oraz przygotowaniem uzasadnienia danego herbu.

Robert Fidura, z którym skontaktowaliśmy się przed kilkoma dniami, przyznał, że jeszcze nie wie, jaka będzie propozycja nowych symboli powiatu łowickiego. Uważa jednak, że warto będzie wziąć pod uwagę opinię komisji z 2002 r., która pracowała pod kierunkiem nieżyjącego już prof. Stefana Kuczyńskiego. Sugerowała ona, że symbole powinny nawiązywać do tego, że ziemię Księstwa Łowickiego były dobrami arcybiskupów lub stanowiły część Ziemi Rawskiej. Do tej tradycji warto będzie nawiązać. mwk

REKLAMA

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
LODZARCH | JAN WYSZNACKI
▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną
Tel. 783-96-32-19

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
▪ żaluzje ▪ rolety ▪ parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!
Maurycze 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

AGROSERWIS Kocierzew Płd. 104
MECHANIKA OGÓLNA Tel. 791 334 080
pojazdów sam. i maszyn rolniczych
SERWIS: olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych
WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ:
osobowe, ciężarowe, rolnicze
GEOMETRIA KÓŁ maszyn rolniczych
AUTO KLIMA: napełnianie, odgrzybianie, naprawa

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszzeń
▪ hamulców ▪ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4
poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
HÖRMANN
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW
ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH
ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00
BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00
DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00
DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
naprawa zawiesznień i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

Katowice | Olimpiada Przedsiębiorczości

Sukces w biznesie – ludzie, wizerunek, strategia

1 marca w siedzibie Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach odbyły się zawody okręgowe XIII Olimpiady Przedsiębiorczości. Wzięło w nich udział około 250 uczestników z województw śląskiego, łódzkiego i świętokrzyskiego.

W gronie tym było dwóch reprezentantów szkół z powiatu łowickiego – Konrad Mika z Piłajskiego LO w Łowiczu i Jakub Żakieta z technikum w Zduńskiej Dąbrowie.

Zawodnicy rozwiązali test z zakresu ekonomii, zarządzania i praktyki biznesowej, a także zagadnień związanych z hasłem tegorocznej edycji, którym jest „Sukces w biznesie – ludzie, wizerunek, strategia”.

Warto podkreślić, że Olimpiada Przedsiębiorczości ma status jednej z największych olimpiad przedmiotowych w kraju. Przyśięga do niej młodzież z 1 tys. szkół ponadgimnazjalnych, w których kształcenie kończy się maturą. W tym roku do etapu szkolnego zgłosiło się ponad 13 tys. uczestników.

Jakub Żakieta, uczeń klasy II Technikum Weterynaryjnego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, awansował do finału, który odbędzie się 5 kwietnia w Warszawie. Jego uczestnicy walczą o indeksy publicznych uczelni ekonomicznych i atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Zofia Rosa, opiekunka Jakuba w tej olimpiadzie i wicedyrektor szkoły w Zduńskiej Dąbrowie, powiedziała nam, że jest on bardzo zdolnym uczniem, dlatego wystarczyły mu krótkie, ale bardzo intensywne przygotowania do Olimpiady Przedsiębiorczości. Jakub Żakieta, dla którego weterynaria jest najważniejsza, przede wszystkim przygotowuje się do etapu okręgowego Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych (który



Jakub Żakieta z Technikum Weterynaryjnego w Zduńskiej Dąbrowie z Zofią Rosą – wicedyrektorką szkoły.

odbędzie się w kwietniu), w której bierze udział w bloku produkcja zwierzęca. Będzie też próbował swoich sił w Konkursie Wiedzy o Podatkach (etap okręgowy zaplanowano 15 marca).

W etapie okręgowym Olimpiady Przedsiębiorczości już



Konrad Mika z nauczycielem przedsiębiorczości Pawłem Kolasem podczas finału olimpiady.

uzyskał uprawnienia do udziału w specjalnym kursie e-learningowym „Pierwszy krok w biznesie”. Otrzymał też publikację od Wydawnictwa Difin pt.: „Prezentacja profesjonalna teoria i praktyka”.

W rozmowie z nami Jakub przyznał, że tematami eko-

nomicznymi zainteresował się w I klasie technikum, w której miał wiedzę o przedsiębiorczości z Zofią Rosą. Okazało się, że ta wiedza – jak to sam określił – dość łatwo wchodziła mu do głowy. Dlatego postanowił spróbować swoich sił również w tej dziedzinie. Weterynaria faktycznie od zawsze go interesuje, zwłaszcza dotycząca dużych zwierząt (choć nie pochodzi z gospodarstwa rolnego, mieszka w Gostyninie, a jest absolwentem gimnazjum w Sierakówku), dlatego priorytetem będzie dla niego OWiUR.

Co do przyszłości, to uczeń klasy II technikum myśli o weterynarii na SGGW w Warszawie, natomiast faktycznie sukcesy w olimpiadzie z przedsiębiorczości otwierają mu inną ścieżkę zawodową – ekonomiczną. Ale może da się to pogodzić.

Kolejny uczeń łowickich szkół uczestniczący w konkursie, Konrad Mika, jest obecnie w III klasie Piłajskiego LO w Łowiczu. Ekonomią zainteresował się jeszcze w pierwszej klasie, za sprawą

zajęć w szkole, poprowadzonych przez dr Magdaleny Burzykowską z Uniwersytetu Łódzkiego. Temat wciągnął go do tego stopnia, że teraz marzy o studiowaniu ekonomii na SGH. Nieco żałuje, że nie udało się wywalczyć indeksu już dzięki tej olimpiadzie – zabrakło zaledwie kilku punktów, ale pociesza się, że przygotowanie do niej i tak mu się przyda podczas egzaminów wstępnych. Przygotowując się do olimpiady Konrad korzystał z książek (jak zauważa, jest ich w tej tematyce bardzo dużo), jak i z portali internetowych.

Uważa, że ekonomia opiera się przede wszystkim na wiedzy. – Znajomość matematyki, zwłaszcza biegłość w rachunkach, jest oczywiście atutem, ale bez kalkulatora w głowie też można być dobrym ekonomistą – mówi. – Najważniejsza jest wiedza i bycie „na bieżąco”. To nie jest coś, czego można się raz nauczyć i zostać w ten sposób ekspertem, ekonomią trzeba się interesować stale, obserwować, uczyć się. Trzeba nią żyć – uważa. **mwk, tm**



Delegaci nie tylko promowali Powiat Łowicki, ale także zapraszali na wydarzenia zaplanowane w bieżącym roku.

Łowicz | Centrum promocji na targach w Łodzi i Katowicach Promowali Ziemię Łowicką

W dniach 16-18 marca delegacja Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej uczestniczyła w XXIV Targach Regionu Turystycznego „Na Styku Kultur” w Łodzi.

Wydarzenie odbywało się w Hali Expo, brało w nim udział ponad 100 wystawców reprezentujących regiony turystyczne z całej Polski. W trakcie trzydniowego pokazu przedstawiciele powiatu łowickiego opowiadali o atrakcjach i urokach Ziemi Łowickiej.

Zwiedzających zapraszano także na wydarzenia zaplanowane w bieżącym roku przez powiat, czyli Łowickie Żniwa oraz Biesiadę Łowicką. Przechodniom wręczano ulotki, można było także zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, ponieważ Zofia Czubak oraz Beata Gawęcka miały na sobie łowickie stroje ludowe. Targi skierowane były głównie dla rodzin, było mnóstwo atrakcji dla dzieci, m.in. pokoje zagadek lub dmuchane zamki.

Pierwszego dnia miały miejsce tzw. branżówki, czyli spotkania biznesowe, prelekcje oraz wy-

kłady. W sobotę na zwiedzających czekały prezentacje kierunków podróźniczych.

Powiat łowicki reprezentowali: Anna Kowalska, Beata Gawęcka, twórczyni ludowa Zofia Czubak, Andrzej Czupnik, Adrian Kowalczyk, Mirosław Stańczyk, Dominik Kubel. Także w miniony weekend, 23-25 marca, grupa z Łowicza wzięła udział w Międzynarodowych Targach Turystyki GLOBalnie w Katowicach.

Po świętach CKiPZŁ uczestniczyć będzie w Festiwalu Turystyki i Czasu Wolnego FREE TIME, który odbędzie się w Gdańsku. **mg**

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

SKUP AUT do 20 tys.

• wszystkie marki • osobowe • dostawcze

• bez OC • bez przeglądu • brudne

• skorodowane

888-460-461

Złomowanie do 1 zł za 1 kg

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46

Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL

otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

NAWOZY WĘGIEL MIAŁ

PRZYSTĘPNE CENY

EKOGROSZEK

Dmosin Drugi 93 (baza po GS)

tel. 691-149-896

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84

46/839-10-15

Chąšno II 43, 46/839-28-72

Serwis

• Raty 0% • Raty 0%

BRATOSZEWICE, ul. Łódzka 21a

Czynne: tel./fax (42) 719-64-04

pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

ROWERY

pojazdy elektryczne

skutery ★ motocykle

GIANT

MAXIM

www.moto-rower.eu

Łowicz | Sukces dwojga uczniów z dwóch szkół

Mateusz Jagiełło i Weronika Łapieś stypendystami USKI

Mateusz Jagiełło z II LO i Weronika Łapieś z LO z ZSP 4 w Łowiczu otrzymują już stypendium przyznawane przez Uniwersytecką Szkołę Kształcenia Indywidualnego w Krakowie. Są w gronie osiemnastu stypendystów tej placówki w całej Polsce.

Stypendium Uniwersyteckiej Szkoły Kształcenia przyznawane jest za wybitne osiągnięcia naukowe, sportowe, artystyczne lub gdy uczeń zasłużył się czymś szczególnym dla swojego regionu. Na jego wynik składa się głosowanie internetowe oraz głosowanie dyrektorów szkół biorących udział w programie. Mateusz uzyskał w głosowaniu internetowym niecałe 300 głosów i w klasyfikacji głosowania uplasował się w połowie. O głosy zabiegał poprzez udostępnienie informacji na portalu Facebook. Jak sam przyznaje, nie przywiązywał do głosowania zbytnej uwagi, ponieważ według regulaminu „ilość oddanych głosów będzie decydowała o wyborze kandydata jedynie w przypadku uzyskania podobnej oceny przyznawanej przez Kapitułę Wewnętrzną i Zewnętrzną”. Kapitułę Zewnętrzną tworzą dyrektorzy szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, natomiast Kapitułę Wewnętrzną tworzą osoby powołane przez organizatora. Dużą zasługą w zbieraniu głosów przypisuje swoim nauczycielom, którzy zachęcali do oddawania na niego głosów.

O możliwości zakwalifikowania do projektu Mateusz Jagiełło dowiedział się od swojej wychowawczyni Sylwii Fabich i dyrektor II LO Agnieszki Rutę-Kucińskiej. – Wydaje mi się, że w regulamin stypendium wpasowałem się idealnie, bo zeszłoroczne świadectwo otrzymałem z wyróżnieniem, miałem parę niewielkich sukcesów w konkursach przedmiotowych, no i oczywiście działalność artystyczna, zdaje się dość bogata – mówi nam.

Te „niewielkie” sukcesy owocowały wielkim zwycięstwem, bowiem przez pięć miesięcy Mateusz będzie otrzymywał stypendium w wysokości 150 złotych.

Mateusz to tegoroczny maturzysta, realizujący się jednak przede wszystkim w twórczości



Weronika Łapieś o wynikach dowiedziała się w grudniu, a dyplom otrzymała podczas zajęć.

“Mateusz komponuje, pisze teksty do tej muzyki i ją nagrywa. Cel na przyszłe miesiące to wydanie kolejnego albumu.

muzycznej: komponuje, pisze teksty do tej muzyki i ją nagrywa. Pisanie już w nim w NŁ. Przymierzamy się do studiowania kierunku produkcja muzyczna.

Laureat nie ma jeszcze sprecyzowanych planów, na co przeznaczyć pieniądze ze stypendium USKI, ale pod uwagę bierze inwestycje w nowy sprzęt, instrumenty,

oprogramowanie lub nawet edukację. Natomiast cel na przyszłe miesiące to wydanie kolejnego albumu. Gotowe jest już pięć kompozycji. Mateusz, poprzez śpiewanie po angielsku, chce otworzyć się na zagranicznych odbiorców.

Druga stypendystka z Łowicza to Weronika Łapieś, uczennica III klasy LO w ZSP 4. Jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Umiejętności w tym zakresie często prezentuje podczas szkolnych uroczystości i akademii. Brała też udział w konkursach z innych dziedzin, np. ochrony środowiska. Od pierwszej klasy aktywnie działa w szkolnej bibliotece, będąc inicjatorką szkolnych akcji promujących czytelnictwo. Redaguje artykuły na stronę internetową na temat sukcesów sportowych uczniów. Prowadzi też autorski projekt „Poznaj pasje naszych nauczycieli”. Była aktywną rad-



Mateusz odebrał dyplom podczas studniówki. Na zdjęciu wraz z dyrektorką II LO Agnieszką Rutę-Kucińską.

ną Młodzieżowej Rady Miejskiej w poprzedniej kadencji (pierwszej po reaktywowaniu rady).

O sukcesie w programie stypendialnym dowiedziała się od koleżanki – Weroniki Klimczak, która również ubiegała się o nie. – Nie wiem dlaczego akurat ja

z naszej dwójki je otrzymałam, bo większość działań podejmowaliśmy wspólnie – mówi nam Weronika. – Może z tą różnicą, że ja miałam sukcesy w konkursach recytatorskich, Weronika w fotograficznych. Weronika uwielbia słowo pisane, nie tylko

“

Weronika uwielbia słowo pisane, nie tylko dużo czyta, ale też sama pisze.

Z tego zapewne biorą się umiejętności recytatorskie, nagradzane na konkursach.

dużo czyta, ale też sama pisze. Z tego zapewne biorą się wspomniane umiejętności recytatorskie, nagradzane na konkursach. Uwielbia też podróże, zapewne część stypendium przeznaczona na ten cel – bo to też forma rozwoju osobistego – uważa. Na razie koncentruje się na zwiedzaniu Europy, ale nie ma jeszcze sprecyzowanego kierunku na najbliższe wakacje. Teraz skupia się na maturze – dlatego też jej aktywność pozaszkolna w najbliższych miesiącach będzie pewnie mniejsza niż do tej pory. Po maturze chce iść na studia, zastanawia się jeszcze nad kierunkiem. Interesuje ją psychologia, ale zastanawia się, czy w tych czasach to na pewno przyszłościowy kierunek. W każdym razie wie, że interesuje ją praca bezpośrednio z ludźmi.

Przygodę z wolontariatem Weronika rozpoczęła już w gimnazjum, ale, jak mówi – na dobre rozwinęła się ona dopiero po przyjeździe do ZSP nr 4, gdzie z Weroniką Klimczak wzajemnie motywowały się do działania. Jak sama przyznaje – nie byłoby tego jednak, gdyby nie nauczycielka szkolnej biblioteki Anna Stomska, bo to ona była motorem napędowym wszystkich działań, które uwzględniono we wniosku stypendialnym. mg, tm

Łowicz | Refleksyjnie w szkole pijarskiej Schola ułożyła piosenkę o Janie Pawle II

W środę, 28 marca, w Pijarskiej Szkole Królowej Pokoju w Łowiczu odbyło się spotkanie na temat refleksji wielkopostnych. Za przygotowanie odpowiedzialny był ojciec Andrzej Lisiecki, a całość prowadziła schola, w skład której wchodzi uczniowie szkoły. Sala była wypełniona po brzegi.

Podczas refleksji przedstawiający uczniowie nawiązali do 13

rocznicy śmierci Jana Pawła II, która wypada w Lany Poniedziałek. Następnie zaczęły się refleksje nad symbolem krzyża oraz tego, jak był postrzegany przez wieki. Ostatnim etapem rozważań było Triduum Paschalne.

Oprócz odczytywania fragmentów Ewangelii i refleksji na temat postu, uczniowie oglądali fragmenty homilii Jana Pawła

II z pobytu w Łowiczu. Śpiewane były również pieśni wielkopostne.

Dodatkowo schola przygotowała piosenkę o papieżu „Totus Tuus”, czyli „Cały Twój” – słowa te były dewizą papieża Polaka przez cały życie.

Apel zakończył się życzeniami oraz modlitwą za spokojne i rodzinne święta. mg

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

OKNO 034
PROMOCJA !!!
za 444 zł
cena netto

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

CISZA EKOLOGIA

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

➤ BALUSTRADY
➤ BRAMY
➤ OGRODZENIA

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224



MARTYNA GAJDA

Uczniowie „Ekonomika” uczyli dzieci poznawać nowe słowa, rymowanki oraz piosenki po angielsku.

Łowicz | Happy Easter „Pod Tęczą” Uczniowie Ekonomika uczyli angielskiego

W środę 28 marca Przedszkole nr 2 „Pod Tęczą” odwiedziła młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu.

Uczniowie „ekonomika” uczyli się poznawać nowe słowa, rymowanki oraz piosenki angielskie przedszkolaków z grup „Sarenki” i „Poziomki”.

Choć kalendarzowa wiosna jest z nami już od kilku dni, to do dzieci przyszła właśnie w środę. Duże poruszenie wywołał występ Maćka Dąbrowskiego jako króliczka

Tobby, które zaprezentował break dance. Jednak nie tylko dzieci pobierały naukę, bowiem mała Iza nauczyła uczniów Ekonomika piosenki o wiosnie.

W przedszkolu swoje umiejętności zaprezentowali uczniowie ZSP4: Natalia Boczek, Cezary Czarniecki, Julita Czubak, Olga Krawczyk, Katarzyna Mitek, Kinga Odolczyk, Dominika Wróbel, Paulina Wysocka (wszyscy z klasy 2 LO A) oraz Maciej Dąbrowski z kl. 2 TC, a nad występem czuwały Katarzyna Sieczkowska oraz Edyta Anioł-Plichta – nauczycielka języka angielskiego. mg

Łowicz | Wielkanocnie „Pod Świerkami” Niedźwiadki wskoczyły do koszyczka

W środę 28 marca w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 „Pod Świerkami” odbyło się przedstawienie wielkanocne.

Występowała grupa „Niedźwiadki”, w skład której wchodziły 3- i 4-latkowie.

Dzieci miały na sobie stroje przypominające ozdoby świąteczne w koszyczku wielkanocnym, jak pisanki, króliczki, kurczaczki oraz baranki. Następnie „wskakiwały” one do koszyczka wielkanocnego. Stroje przygotowali rodzice.

Po zakończeniu inscenizacji, dyrektor Emilia Żebrowska nie kryła zadowolenia ze swojej grupy. – Bardzo mi się podobało, dzieci dały nam mnóstwo pozytywnej



MARTYNA GAJDA

Dzieci miały na sobie stroje przypominające ozdoby świąteczne w koszyczku wielkanocnym

energii – mówiła. Po złożeniu życzeń dyrektor Żebrowska wraz z członkiniami grona pedagogicznego symbolicznie polały dzieci wodą, a następnie każde z nich dostało czekoladowe jajko. mg

Edukacja | Nasi w finale Olimpiady Filozoficznej

Wielki sukces Miłosza i Oskara

Miłosz Taranowicz z I LO w Łowiczu oraz Oskar Kosenda z Pijarskiego LO znaleźli się na liście 124. uczestników ogólnopolskiego finału XXX Olimpiady Filozoficznej.

Tym samym licealiści zakwalifikowali się do zawodów centralnych i zdobyli tytuły finalistów, które automatycznie skutkują wynikiem 100% na rozszerzonym egzaminie maturalnym z filozofii. 14 kwietnia na Uniwersytecie Warszawskim rozegrany zostanie etap centralny, w którym min. Miłosz i Oskar będą walczyli o tytuły laureatów Olimpiady Filozoficznej.

Będzie to wymagało od nich nie tylko dużej wiedzy filozoficznej, ale także umiejętności obrony tez, które zawarli w pracach napisanych na etapie szkolnym.

W etapie okręgowym XXX Olimpiady Filozoficznej z I LO udział brali: Natalia Prucnal i Magdalena Olejnik z kl. 3c, Miłosz Taranowicz z kl. 3b, Agata Kołaczek i Kamil Papiernik z kl. 2d, jednak tylko Miłoszowi udało się awansować do zawodów centralnych.

Między egoizmem a troską o siebie

Licealista zainteresował się filozofią w klasie 1, kiedy zdecydował, że zamiast na religię będzie chodził na etykę. Prowadzący przedmiot Jacek Wiśniewski zaintrygował go prezentowanymi treściami na tyle, że zdecydował się rozszerzać filozofię. Co ciekawe, Miłosz jest uczniem klasy o profilu mat-fiz-geo, zaś swoją przyszłość wiąże z kierunkami technicznymi. Ma jednak nadzieję, że władze uczelni, na którą będzie aplikował spojrzą przychylnym okiem na jego sukces w olimpiadzie.

W etapie centralnym Miłosz stanął przed zadaniem obrony tezy, które zawarł w pracy napisanej na etapie szkolnym na temat: „Między egoizmem a troską o siebie. Która z tych postaw od-



Miłosz Taranowicz z I LO w Łowiczu.



Oskar Kosenda z Pijarskiego LO poleca obcowanie z filozofią każdemu, niezależnie od tego czym ten ktoś chce się zajmować zawodowo.

powiada nowoczesnej etyce?”. Powiedział nam, że starał się w niej wykazać, że wbrew powszechnej opinii nie jest tak, że altruizm jest jednoznacznie dobry, a egoizm tylko zły, bo wiele zachowań altruistycznych ma podłoże egoistyczne, np. pomagamy komuś, bo chcemy poczuć się lepiej. W swojej pracy oparł się na filozofii Ayn Rand.

Drugi kierunek – co nie znaczy, że mniej ważny

Z kolei awans Oskara Kosendy z Pijarskiego LO do ogólnopolskiego finału to sukces tym większy, że zajęcia przygotowujące do tej olimpiady zostały zorganizowane w tej szkole po raz pierwszy

w czerwcu 2017 roku. Nikt w tej szkole jeszcze nie zdecydował się zdawać tego przedmiotu na maturze. Być może już za rok przyjdą kolejne sukcesy w olimpiadzie, bo nauczyciel Paweł Kolas przygotowuje już kolejną grupę uczniów – może nie bardzo liczną (na zajęcia uczęszcza 5 osób), ale z dużymi ambicjami.

Oskar Kosenda filozofią, jako nauką, zainteresował się dopiero w Pijarskim LO w Łowiczu, właśnie na zajęciach z wprowadzenia do filozofii na zajęciach z nauczycielem Pawłem Kolasem. Wprawdzie już wcześniej, niemal od dziecka, lubił stawiać trudne pytania i rozmyślać na ważne tematy, jednak dopiero na usystematyzowanych szkolnych zajęciach

zdołał warsztat potrzebny do czytania tekstów filozoficznych – bo do przygotowania się na olimpiadę nie wystarczy uczenie się tylko z podręczników i opracowań, trzeba się też zmierzyć z samym autorem.

Oskara interesują różne dziedziny myśli filozoficznej, ale szczególnie bliskie są te, które mówią o człowieku, w tym etyka, filozofia kultury, społeczeństwa czy prawa. Przemawiają do niego dużo bardziej, niż ścisła filozofia analityczna. Początkowo najbardziej zainspirowali go św. Augustyn i Søren Kierkegaard, choć przyznaje, że stara się oddzielać własne przekonania religijne od dociekań filozoficznych, wzorując się to niejako na św. Tomasz, który wyraźnie rozdzielał wiarę od rozumu, jako dwie zupełnie różne drogi poznania tego samego. Inspiruje go też Fryderyk Nietzsche, a także filozofowie współcześni, jeszcze żyjący jak Slavoj Žižek czy Peter Singer. Zdecydowanie odrzuca koncepcję śmierci filozofii po II wojnie światowej. – W historii filozofii zawsze się coś działo i zawsze coś nowego. Ta nauka ma to do siebie, że jest stale żywa – mówi. – Mam zresztą wrażenie, że nawet we współczesnej popkulturze, coraz częściej zaczynają się pojawiać jakieś odniesienia do historii filozofii, co może świadczyć o odradzającym się zainteresowaniu tą nauką.

Sam Oskar zastanawia się nad studiowaniem filozofii, ale zaznacza, że byłby to jego drugi kierunek. Nie jest w takim podejściu odosobniony – przywołuje badania, które mówią, że dla blisko połowy studentów filozofii w Polsce jest ona właśnie drugim kierunkiem. – Można studiować jeden kierunek dla zdobycia typowych kwalifikacji w danej dziedzinie, natomiast filozofia daje ogólny rozwój w sposobie myślenia, który może się przydać w każdej innej dziedzinie. aa, tm



Stara się oddzielać własne przekonania religijne od dociekań filozoficznych, wzorując się to niejako na św. Tomasz, który wyraźnie rozdzielał wiarę od rozumu, jako dwie zupełnie różne drogi poznania tego samego.

REKLAMA

POŻYCZKI POZABANKOWE

Wnosząc o pożyczkę
nie potrzebujesz zaświadczeń o dochodach

Szybka pożyczka na szybkie potrzeby
– decyzja w 15 minut

Pozabankowe pożyczki konsolidacyjne
– możesz spłacić
nawet zaległe „chwilówki”

Oferta dla Rolników sezon wiosenny
(na oświadczenie)

Oferty na każdą kieszeń

Osoby zainteresowane zapraszamy
do kontaktu – tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

367790



I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
im. Józefa Chełmońskiego
w Łowiczu

Łowicz ul. Bonifraterska 3
tel./fax (46) 837 42 00
www.lo1lowicz.pl
e-mail: lochelmon1@op.pl

Zaprasza na

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI

w środę 25 kwietnia w godz. 15.00-17.00

Proponujemy naukę w 4 klasach

Zadbaj o swoją przyszłość. Wybierz I LO!

368508

TRAMEX – transport międzynarodowy i spedycja

• NAIJNIŹSZE CENY •

TIR 4,39

ON 4,49

PB 4,59

GAZ 2,09

ZAPRASZAMY PRZEWOŹNIKÓW
ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

STACJA PALIW TRAMEX

WYNAJMIEMY 2 GARAŻE
+ POMIESZCZENIA NA GÓRZE do 200 mkw.



tel. 660-521-803

Stroniewice 9 A k. Domaniewic

367910

Gmina Kocierzew Północny

Wójt Agnieszka Wójda powiedziała nam, że gmina planuje złożyć do rządowego programu wniosek na wykonanie drogi od kościoła w Kocierzewie Północnym do Kocierzewa Północnego. To krótki odcinek, o dł. ok. 700 m. Gmina już dwukrotnie starała się o pozyskanie środków na remont tej drogi z tzw. schetyńówek. Wniosek spełniał wymogi formalne, jednak w rankingu pozostawał daleko w tyle. Wójt powiedział nam, że warto spróbować, ponieważ droga i tak była planowana do realizacji, a dzięki programowi może uda się ją wykonać z udziałem dotacji. Kosztorysowa wartość prac to ok. 240 tys. zł.

Gmina Łowicz

Wójt Andrzej Barylski powiedział nam, że jeszcze nie zdecydował o tym, czy gmina złoży wniosek do nowego programu rządowego. Przyznał, że większość przebiegających przez gminę Łowicz dróg, to drogi powiatowe. Spośród tych, które są w zarządzie gminnym, niektóre wymagają remontu. O tym, czy jedną z nich zgłosić do programu wójt zdecydował po tym, jak przeanalizuje warunki programu i wartości kosztorysowe. Pod uwagę brane są m.in. drogi w Zabostowie, Klewkowie, Zielkowicach i Pilaszkuwie.

Gmina Łyszkowice

Wójt Gminy Łyszkowice Adam Ruta 3 kwietnia mówił, że analizuje sytuację, ale jeszcze nie wie, czy któraś z dróg w gminie ma szansę na dofinansowanie z tego akurat programu w tym roku. – Konia z rządem temu, kto w tak krótkim czasie, jaki dzieli ogłoszenie programu od terminu składania wniosków, zdołałby przygotować pełną dokumentację – stwierdza. Podkreśla też, że gmina korzysta i będzie korzystać z różnych możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na inwestycje drogowe, czego przykładem może być już rozstrzygnięty w tym roku przetarg na remonty kilku dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

Gmina Nieborów

Gmina Nieborów złoży wniosek na zaplanowaną na ten rok budowę drogi, która połączy drogę powiatową Nieborów – Ruszki (Aleja Legionów Polskich) z drogą gminną wiodącą na cmentarz parafialny w Kompinie. Wójt Andrzej Werle powiedział, że jej długość wyniesie 555 m, a szerokości 5,5 m, obecnie gotowa jest już pełna dokumentacja oraz pozwolenia na inwestycję.

Przygotowania do budowy tej drogi trwają od kilku lat. Wcześniej była to wąska, gruntowa droga, ale gmina pozyskała grunt pod pas drogowy o szerokości 12 m od prywatnych właścicieli na mocy specustawy. Wykonano już korytowanie i ułożono podbudowę z tłuczni, przed położeniem asfaltowej nawierzchni trzeba będzie jeszcze go dosypać i wyrównać. Droga stanowi dojazd nie tylko do cmentarza, ale też do firmy Marinex i jest stale przez nią wykorzystywana.

– Mam nadzieję, że uda nam się otrzymać wsparcie na tę inwestycję, według kosztorysu może ona kosztować 880 tys. zł, ale ja sądzę, że w przetargu uzyskamy niższą cenę – powiedział nam wójt. Gmina Nieborów będzie starać się o wsparcie w wysokości 80%.

Gmina Sanniki

Czytaj obok

Gmina Zduny

Gmina Zduny planuje złożyć wniosek na drogę Zduny Osiedle. W przyszłym tygodniu planowana jest sesja Rady Gminy, zwołana w trybie nadzwyczajnym.

Jest to droga o łącznej długości około 700 m, która odchodzi od Drogi Krajowej nr 92 w kierunku północnym (jadąc od strony Łowicza zaczyna się w okolicach fotodaru). Jest to droga prostopadła do trasy poznańskiej, ale ma też odcinki równoległe do niej, którymi dojeżdża się do posesji. Droga jest częściowo utwardzona asfaltem, częściowo destruktem. Gmina posiada dokumentację potrzebną do rozpoczęcia robót, aktualizacji wymaga tylko kosztorys. Szacunkowy koszt modernizacji tej drogi wyniesie około 150 tys. zł.

Wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski w rozmowie z nami przyznał, że innych gotowych dokumentacji gmina nie posiada, ponieważ z braku pieniędzy nie planowała inwestycji na drogach (na terenie gminy trwa inna duża inwestycja, II etap budowy kanalizacji sanitarnej – przyp. red.). W ramach tzw. Schetyńówek gmina również nie składała w ostatnich latach wniosków o dofinansowanie, ponieważ nie ma takich gminnych dróg, które spełniały kryteria tamtego rządowego programu – tzn. takich, na które mogłyby otrzymać odpowiednią ilość punktów.

Czy będzie to możliwe w nowym programie – wójt zastanawia się, zwracając uwagę, że 30 mln zł na całe województwo, to nie jest dużo. Ale perspektywa uzyskania dofinansowania na poziomie 60-80% warta jest tego, aby spróbować. ■



Sesja Rady Gminy w Sannikach. Dyskutują ze sobą Maria Witkowska i Franciszek Kamiński.



Błoto na osiedlu Witosza w Sannikach. Tak wygląda większość osiedlowych uliczek.

Gmina Sanniki | Budżet gminy wywrócony do góry nogami

Szansa na kanalizację i nawierzchnię

Wniosek o budowę kanalizacji deszczowej oraz utwardzenie dróg na osiedlu domów jednorodzinnych nazywanych obiegowo „osiedlem Witosza” – od nazwy jednej z ulic – zamierza złożyć w najbliższych dniach gmina Sanniki. Decyzję w tej sprawie poprzedziła burzliwa dyskusja podczas sesji Rady Gminy w Sannikach w czwartek, 29 marca.



MARCIN KUCHARSKI
marcin.kucharski@lowiczanie.info

Jest jeden bardzo ważny aspekt wprowadzenia do budżetu gminy tej szacowanej nawet na 6-7 milionów złotych inwestycji. Otóż trzeba będzie zdjąć z tegorocznego budżetu wykonanie wszystkich innych zaplanowanych inwestycji. Właśnie pieniędzy bowiem gminie wystarczy wyłącznie na wkład własny, który pokryje koszty kanalizacji i budowy nawierzchni na osiedlu Witosza.

Wg burmistrza Gabriela Wiczorka, w czwartek, tydzień wcześniej, gmina otrzymała informację o tym, że będzie możliwość złożenia wniosku na Witosza i szansa na pozyskanie dofinansowania nawet do 80% wartości inwestycji – właśnie z Rządowego Programu na rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów – o którym piszemy obok. Dwa dni przed sesją burmistrz Wiczorek poprosił radnych o nieformalne spotkanie, by przedstawić ten pomysł. Przyszła ok. połowa rady, żadne wiążące decyzje na spotkaniu nie zapadły.

Część radnych nie omieszkała jednak wspomnieć, że w takich sytuacjach lepszym rozwiązaniem byłoby zwołanie sesji nadzwyczajnej lub wspólnego posiedzenia komisji. – Jeżeli jest nadzwyczajna sprawa, to się zwołuje nadzwyczajną sesję – mówił wiceprzewodniczący Wiesław Nowicki. Wójt tłumaczył chęć przyspieszenia decyzji w tej sprawie małą ilością czasu na przygotowanie wniosku. Trzeba go złożyć do 15 kwietnia.

Mimo to radni zastanawiali się, czy decyzji w tej sprawie nie przełożą na kolejną sesję, tłumacząc, że sprawę trzeba jeszcze przemyśleć i przedyskutować, co spowodowało oburzenie ze strony kilorga mieszkańców z osiedla Witosza, którzy przysłuchiwali się obradom. W ich imieniu wielokrotnie głos zabierał radny z Sannik, Franciszek Kamiński. Przywoływał argumenty o tym, że osiedle tonie w błocie od wielu już lat, że nie można zaprzepaścić szansy na dofinansowanie budowy kanalizacji i drogi.

– Jesteśmy już miastem, ale na osiedlu tego nie widać. Nawet z węglem ciężko dojechać,

a do sklepu trzeba gumowce zakładać – mówili mieszkańcy. – Z wózkiem z dzieckiem nie da się u nas na osiedlu spacerować – dodała młoda mama mieszkająca na osiedlu. O trudnej sytuacji na błotnistych uliczkach osiedlowych na Witosza pisaliśmy w NŁ zimą tego roku, kiedy to dodatnie temperatury spowodowały, że nieutwardzone drogi były w fatalnym stanie.

Trzeba będzie zdjąć z tegorocznego budżetu wykonanie wszystkich innych zaplanowanych inwestycji.

Przypomnijmy, że gmina posiada, wykonaną przed dwoma laty, dokumentację techniczną budowy kanalizacji i nawierzchni na Witosza. Jej zrobienie kosztowało ok. 110 tys. złotych. Teraz trzeba ją sprawdzić i uaktualnić. – Czasu mamy dosłownie „na styk” – tłumaczył burmistrz. – To prosba, byście nam dali szansę na złożenie tego wniosku, choć nie mamy 100-procentowej pewności, że te pieniądze dostaniemy – mówił.

– Potrzeba odrobinę dobrej woli i robmy to! – apelowali mieszkańcy. – Nikt nie powiedział nie, ale uchwałę dostaliśmy dopiero dzi-

sią. Czy ktoś ode mnie usłyszał, że drogi wam nie chcemy zrobić? – zwróciła się do mieszkańców radna Maria Witkowska. – Ale deklaracji, że będzie droga robiona też nie... – kąśliwie dodał Franciszek Kamiński. – Przyszliśmy tutaj z dobrą wolą, ale chcemy wiedzieć na ten temat jak najwięcej – dodał od siebie wiceprzewodniczący Augustyn Wróblewski. Do sedna sprawy dotarł radny Roman Grochowski: – Po prostu musimy wytłumaczyć naszym mieszkańcom co i dlaczego zdejmuje z budżetu – mówił.

Należy wyjaśnić, że gdyby okazało się, że gmina nie otrzyma dofinansowania budowy kanalizacji i nawierzchni na Witosza, to wróci do realizowania inwestycji dotychczas uwzględnionych w budżecie, a na osiedlu kontynuowane będzie nawożenie dróg gruntowych gruzem oraz kruszywem.

Co więc zostało zdjęte z tegorocznego budżetu? Jeśli wniosek na Witosza „przejdzie”, nie będzie modernizowane boisko gminne w Sannikach (ok. 270 tys. zł), nie będą modernizowane świetlice/strażnice w Wólce Wysokiej i Lubikowie, gmina nie przekaże 50 tys. zł na zakup lekkiego samochodu strażackiego dla OSP Osmolin. Pozostała kwota będzie pochodziła z tzw. wolnych środków z ubiegłego roku.

Uchowała się natomiast inwestycja o wartości budżetowej 16 tys. zł, a mianowicie wykonanie dokumentacji na odwodnienie boiska i placu manewrowego przy szkole w Sannikach.

Kiedy będzie wiadomo co dalej z wnioskami? W połowie maja wojewoda mazowiecki powinien listę zakwalifikowanych projektów. Do końca maja powinna ona natomiast zostać zatwierdzona w Ministerstwie Infrastruktury. Będziemy informować o losach wniosku. ■

RZUT OKIEM | DZIEŃ SOŁTYSA



Listy gratulacyjne oraz okolicznościowe upominki wręczone zostały sołtysom z gminy podczas ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy w Sannikach w czwartek, 29 marca. Dzień Sołtysa to coroczne, coraz bardziej popularne święto, obchodzone w większości przypadków 11 marca. Co ciekawe, lokalnie można napotkać inne daty. Na zdjęciu: list gratulacyjny odbiera wioletnia sołtyska Osmolina Maria Ciesielska-Bedyk. mak

REKLAMA

SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY odmian firmy: **PIONEER MONSANTO -DEKALB** „WOŹNIAK”
Zbigniew Woźniak
Urzędze 47
tel. 602-709-962

ECO-THERM
ZATRUDNIMY KIEROWNIKÓW ROBÓT / INŻYNIERÓW KONTRAKTÓW do kierowania robotami sanitarnymi
Możliwość zdobycia uprawnień
KONTAKT: aszewczyk@ecotherm.com.pl, tel. 604-967-648

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE
Wszystko do sadu
NASIONA KUKURYDZY PROMOCJE!!!
SEKATORY FELCO elektryczne i ręczne
tel. 696 223 305

lutkie posiłki, podane jak w restauracji, zakaz grania disco polo i biesiady. Odniosłam wrażenie, że państwo młodzi wstydzili się ludowości. To dziwne, bo przecież Polacy z tej ludowości się wywodzą. Prawie każdy z nas ma swoje korzenie na wsi, ta ludowość płynie w naszej krwi. Społeczeństwo niestety nie kulturuje tradycji i nie docenia jej. Dodam jeszcze, że nawet w wywiadach, które prowadziłam na potrzeby mojej pracy licencjackiej, kobiety, z którymi rozmawiałam, przyznawały, że tradycyjne zwyczaje to źródło wstydu i obciachu.

■ **Czyli postawa wstydzienia się swych ludowych korzeni dominuje ciągle nad trendem powrotu do tradycji?**

– Dominuje. Choć często zależy to od tego, czy wychowani zostaliśmy w szacunku dla tradycji, czy nie.

Ja osobiście nie jestem za tym, by organizować takie długie oczepiny, jakie były jeszcze 5-6 lat temu. Trwały one 2-3 godziny. Najpierw wykonywano przysięgę o pani młodej, później o panu młodym, o dziadkach. Niektóre z nich były przesławne, a nawet zbezduszające... Mogły kogoś urazić.

■ **Mówiła pani, że w Warszawie wesela są mniejsze. Czy to jest przejaw ogólnej tendencji, że wesela robią się mniejsze, bo ludzie nie chcą wydawać za dużo pieniędzy? Czy jednak dominuje „Postaw się”, żebyśmy to my mieli to najfajniejsze wesele, najlepsze, najbardziej zapamiętane?**

– Odniosłam wrażenie, że na terenach łowickich słowa „postaw się, a zastaw się” mają szczególne odzwierciedlenie w rzeczywistości. Wesela są tutaj duże – średnio 200 osób. W porównaniu do mojego rodzinnego Kutna, to dwa razy więcej. W Warszawie standardowe wesela liczą 50-60 osób. Wesela w Łowickim są huczne



Na terenach łowickich słowa „postaw się, a zastaw się” mają szczególne odzwierciedlenie w rzeczywistości. Wesela są tutaj duże – średnio 200 osób.

i wystawne. Zdarzało się, że jechaliśmy pod dom, który nie przypominał wielkiej, ekskluzywnej willi, a wesele było zorganizowane na najwyższym poziomie: młodzi podjeżdżali pod salę Porsche, wesele trwało dwa dni w eleganckiej sali pod Sochaczewem. Serwowane dania daleko odbiegały od standardów weselnych: stół z sushi, stół z ciastem, stół specjalnie dedykowany dla dzieci, dwóch fotografów, dwóch kamerzystów, fajerwerki i wiele innych dodatkowych atrakcji uświetniających wesele. Czy takie wesele może zostać zorganizowane bez kredytu?

■ **W Polsce obecnie co trzecie zawierane małżeństwo się rozwodzi. Siłą rzeczy potem są kolejne małżeństwa. Czy zdarzyło się pani, że śpiewała Pani na weselu po ślubie cywilnym zawierany przez rozwódkę czy rozwodnika?**

– Mnie nie, ale mojemu koledze z zespołu, który gra dłużej, owszem. Grał nawet na dwóch weselach u tej samej kobiety. Niektóre osoby nie mają nic przeciwko, aby celebrować swój kolejny ślub. Najczęściej decydują się na to małżeństwa, gdzie jedno z nowożeńców jest kawalerem lub panną. Gdy dochodzi do ślubu dwóch osób, które są już po rozwodzie, to raczej urządzają oni kameralne przyjęcie.

Rozmawiał
Wojciech Waligórski

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

- burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
- **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
- **Januszem Kukielą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
- położną **Małgorzatą Grzegorzycy** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
- ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum na wszystko;
- biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
- dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
- archiwistą **Markiem Wożytkiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
- wolontariuszką **Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
- **Cezarym Gawrońskim**

- z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
- psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
- **Wojciechem Czubatką** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
- **Adamem Rogowskim-Tylnym**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu.
- **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;
- podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, Komendantem Powiatowym Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji;
- **Beata Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, o tym, językiem mówią licealiści.
- **ks. Romanem Batorskim**, proboszczem w parafii w Stubicach k. Sannik, wykładowcą bibliistyki i greki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu o wierze Polaków.



Warszawa, lata 20. Sortowanie monet w Mennicy Państwowej.



Warszawa, kwiecień 1926. Demonstracja bezrobotnych na ul. Leszno.

Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Siła pieniądza

Dzisiaj 13. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Opisujemy jak doszło do opanowania hiperinflacji i wprowadzenia nowej waluty – polskiego złotego.

Jesienią 1923 cała struktura państwa polskiego zdaje się zalać. Narastająca hiperinflacja rujnuje nie tylko finanse publiczne – narusza równowagę życia społecznego (gwałtowne strajki) i politycznego (starcia w Parlamencie).

Sejm zdobywa się jednak na raturkowy krok. 19 grudnia 1923 premierem zostaje ekonomista Władysław Grabski, który otrzymuje specjalne uprawnienia reformatorskie. Przeprowadzone zostają radykalne cięcia kosztów administracji państwowej i usprawnienie ściągania podatków. Udaje się zrównoważyć budżet państwa i ustabilizować sytuację gospodarczą. Apel o patriotyczne wsparcie Banku Polskiego zyskuje mocny odzew. 1 lipca 1924 stabilny złoty wypiera jako walutę, drukowaną dotąd w milionowych nominalach, markę polską.

■ **Październik 1923** – w kraju pogłębia się kryzys gospodarczy, wraz ze spadkiem wartości pieniądza.

Juliusz Zdanowski (działacz Związku Ludowo-Narodowego) w dzienniku:

Na giełdzie panika. Na oficjalnej w ciągu pięciu dni poszedł dolar z 350.000 na 500.000, ale chcąc go dostać płaci się za niego do 1.400.000. W sklepach ceny od rana do wieczora skaczą o 10–20 procent.

Warszawa, 6 października 1923

■ **19 grudnia 1923** – utworzenie rządu Władysława Grabskiego.



Banknot z 1923 roku.

Premier Władysław Grabski w exposé wygłoszonym w Sejmie

Dotarliśmy dziś do takiego stanu, że wszelki postęp w każdej dziedzinie, nawet szkolnictwa, nie mówiąc o reformie rolnej lub udoskonaleniach socjalnych, staje się niemożliwy, jeżeli najpierw – i to wkrótce – nie uporamy się z trudnościami finansowymi, które nie tylko paraliżują wszelkie porywy do udoskonalenia naszego stanu wewnętrznego, ale wytwarzają niebezpieczeństwo zarówno utrzymania pokoju wewnętrznego, jak i stanu obronności naszego kraju, wymagającej znaczniejszych nakładów pieniężnych.

Warszawa, 20 grudnia 1923

■ **29 kwietnia 1924** – wprowadzenie do obiegu nowej waluty: złotego polskiego. Emituje ją nowo utworzony Bank Polski.

Antoni Sujkowski (profesor Wyższej Szkoły Handlowej) Stworzenie Banku Polskiego było pragnieniem całego społeczeństwa, a jego urzeczywistnienie, jako



Bilet zdawkowy (banknot zastępujący monetę do czasu wprowadzenia odpowiedniej ilości bilonu podczas reformy walutowej) z 1925 roku.

czynnika zabezpieczającego od spadku waluty, było swego rodzaju punktem honoru narodowego. Przedstawiciele zawodów wyzwolonych, urzędników i oficerów, czyli inteligencji pracującej – jak zawsze czynników w Polsce najbardziej pa-

triotycznych i społecznie najwrażliwszych – złożyli aż 31% kapitału zakładowego. [...] Pewną częścią akcji rozkupili z wielkim wysiłkiem nawet robotnicy fabryczni i kółła najbardziej robotników.

Warszawa, 1924



Warszawa, lata 20. Skarbiec w Mennicy Państwowej.



Premier Władysław Grabski.

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 26.03. – 30.03.2018

†26 marca:
Ireneusz Kozłowski, l.46.
†27 marca:
Tadeusz Teleman, l.83;
Janina Straszewska, l.86.
†28 marca:
Zdzisław Piotrowski, l.81;

Mirostawa Ścibor, l.70;
Mariusz Jarlachowicz, l.39.
†29 marca: Zofia Czekaj, l.61;
Stawomir Wójcik, l.56, Łowicz.
†30 marca:
Zenon Rudnicki, l.87, Głowno;
Ewa Jastrzębska, l.57.

Koleżance Emilii
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BABCI

składają fizjoterapeuci
z Oddziału Rehabilitacji w Stanisławowie

Wszystkim mieszkańcom ul. 17-go Stycznia
obecny na uroczystości pogrzebowej

ŚP.
Mirostawa Ścibora

serdeczne podziękowania
składa rodzina

Wszystkim obecnym
na uroczystości pogrzebowej

ŚP.
Mirostawa Ścibora

serdeczne podziękowania
składa rodzina

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury W piątek podsumowanie akcji

W najbliższy piątek, 6 kwietnia, o godzinie 8.40, w Miejskim Ośrodku Kultury odbędzie się podsumowanie prowadzonej od lat także na terenie Głowna Akcji Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, której organizatorem jest Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem.

W podziękowaniu za zaangażowanie w akcje coroczną tradycją stało się uwieńczenie jej spektaklem dla dzieci.

Tym razem najmłodszy obejrzą baśń muzyczną pt. „Brakujący element”, w wykonaniu artystów w Łódzkiej Agencji Koncertowej. Wstęp wolny. **kl**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Mjr Henryk Wojda (1929-2018)

Henryk Wojda urodził się 17 maja 1929 roku w Starych Grudkach, w rodzinie Józefy i Stanisława Wojdów. Miał dwóch braci: Tadeusza (starszego) i Edwarda (młodszy). Rodzina zajmowała się rolnictwem. Młody Henryk uczęszczał do szkoły podstawowej w Jamnie. Później, w 1943 roku, podjął naukę w Zakładzie Rzemieślniczo-Wychowawczym Łowiczu.

Działalność w podziemiu

O swojej działalności patriotycznej Henryk Wojda przez długie lata nie mówił, by nie narażać rodziny na niebezpieczeństwo ze strony komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Dopiero po latach, z czasem, zaczął mówić na ten temat więcej. Nie zdarzyło się jednak, by opowiedział o swej działalności patriotycznej od początku do końca, w formie zwartej historii. Co jakiś czas poruszał po prostu pewne wątki, które, uzupełnione o bogatą dokumentację (m.in. akta sądowe), pozwalają jednak odtworzyć tę, w wielu miejscach naznaczoną cierpieniem, historię.

Wkrótce po tym, jak trafił do Łowicza, nawiązał kontakty z działającymi na tym terenie organizacjami patriotycznymi. Wstąpił do Szarych Szeregów, gdzie przyjął pseudonimy „Taran” i „Sokół”. Działał w plutonie dowodzonym przez Ryszarda Jaszkiwa. W organizacji zajmował się m.in. obserwowaniem ruchu na trasie Łódź – Łowicz czy siedziby gestapo w Łowiczu. Brał także udział w rozbrajaniu oficerów niemieckich, którzy do Łowicza przyjeżdżali na urlop z frontu. Szaroszeregowcy roznosili także ulotki propagandowe.

Koniec II wojny światowej dla walczących w podziemiu nie oznaczał wytchnienia. Po wejściu Armii Czerwonej Urząd Bezpieczeństwa, NKWD rozpoczęły nękanie żołnierzy Armii Krajowej, członków Szarych Szeregów. Henryk Wojda w lipcu 1947 roku



■ Mjr Henryk Wojda (1929-2018)

Urodził się w Starych Grudkach. W czasie II wojny światowej wstąpił do Szarych Szeregów w Łowiczu. Po zakończeniu wojny został członkiem Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. W 1948 roku został za swoją działalność aresztowany przez komunistów. Na wolność wyszedł w 1954 roku. Wyjechał do Łodzi, gdzie założył rodzinę. Przez lata trzymał swoją przeszłość w tajemnicy. Po 1989 roku został aktywnym działaczem łódzkich struktur Światowego Związku Żołnierzy AK. Wielki patriota, a przy tym człowiek bardzo skromny, rodzinny.

wstąpił do Organizacji (Zrzeszenia) „Wolność i Niezawisłość”. Przyjął pseudonim „Murzyn”. Został zastępcą dowódcy IV Obwodu I Plutonu.

Zadaniem WiN-u było przede wszystkim kolportowanie ulotek o treściach antykomunistycznych, gromadzenie broni, zbieranie informacji, infiltracja Urzędu Bezpieczeństwa, wysyłanie „ostrzeżeń” nadgorliwym komunistom i ubekom.

Areszt i więzienie

25 lutego 1948 przy ul. Zduńskiej 52, w bramie Zakładu Rzemieślniczo-Wychowawczego w Łowiczu Henryk Wojda został aresztowany. Zarzucono mu przy-

nałżność do nielegalnej organizacji, której celem miało być „zmienienie przemocą ustroju państwa” (chodziło o WiN) oraz przechowywanie broni i amunicji. Wraz z nim sądzonych było jeszcze osiem osób. Dziewiętnastoletni wówczas Henryk został skazany na 12 lat więzienia, pozbawienie praw publicznych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Przeszedł przez kilka więzień: w Łowiczu, Łodzi, Łęczycy, Rawiczu, Wronkach, a na koniec w Siedlcach.

Henryk Wojda z kilkoma osobami podjął próbę zorganizowania ucieczki z łowickiego więzienia. Na dzień ucieczki wybrano sobotę 13 marca 1948 roku. Sobotę, gdyż wtedy w więzieniu była mniejsza obsada osobowa. Planowali obezwładnić i rozbroić strażnika, który roznosił kawę. Potem zamierzali przejść do wartowni, rozbroić pozostałych wartowników, uwolnić więźniów z cel i uciec.

Do fiaska akcji doszło w nietypospój sposób. W tym czasie w łowickim więzieniu przebywał i był cały czas przesłuchiwany i męczony żołnierz podziemia patriotycznego, do którego dotarł gryps o planowanej ucieczce. Pomyślał on jednak, że ucieczka to ubecka prowokacja i na jednym z kolejnych przesłuchań wykił ją. W ten przypadkowy sposób o planach ucieczki dowiedziały się władze więzienia.

Na godzinę przed planowaną ucieczką Henryka Wojdę wywołano z celi. Nie wiedział o co chodzi. Postawiono go przed naczelnikiem więzienia o nazwisku Czerwiński, który powiedział o tym, że plan ucieczki został odkryty. Stwierdził też, że gdyby chciał, mógłby na nią pozwolić, a przed więzieniem ustawić dwa CKM i wszystkich uciekinierów po prostu wystrzelać.

Henryk Wojda był przekonany, że, jako organizator ucieczki, zostanie od razu zastrzelony lub przynajmniej skatowany tak, iż tego nie przeżyje. Tak się jed-

nak, nie stało. Odprowadzono go do celi. W niedługim czasie przewieziono go do więzienia w Łodzi. Henryk Wojda nigdy nie dowiedział się, dlaczego naczelnik Czerwiński go wtedy oszczędził. Próbował to po latach wyjaśnić, ale uzyskał tylko informację o śmierci Czerwińskiego.

Oszczędzenie życia było tym bardziej dziwne, że przez cały niemal okres pozbawienia wolności Henryk Wojda był bity i torturowany. Bito czym popadnie i w co popadnie. Organizowano także „ścieżki zdrowia”, gdy było nawet kilkunastu strażników jednocześnie.

Henryk Wojda był jednak na ból bardzo odporny (co zresztą charakteryzowało go przez całe życie). Oprawcom nigdy nie udało się go biciem doprowadzić do utraty przytomności.

Na bicie się nie kończyło. Jednym ze sposobów torturowania więźniów było np. przywiązywanie do rozpalonego pieca. Osadzeni musieli również kłęczeć przez kilka godzin na śniegu z podniesionymi rękoma. Zamykano ich w piwnicach zalanych po kolana w wodzie, a jednocześnie tak niskich, że nie można było się wyprostować. Trzeba więc było kłęczeć w wodzie.

Ubęcy stosowali też jeszcze inne metody. Gdy transportowali więźniów na pociąg do Rawicza, mówili okolicznym mieszkańcom, że prowadzą... SS-manów, co wywoływało agresję: rzucanie kamieniami, plucie, szarpanie.



Przeszedł przez kilka więzień: w Łowiczu, Łodzi, Łęczycy, Rawiczu, Wronkach, a na koniec w Siedlcach.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 99, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja

Kultura

HopKultura | Hemiolka

Bobby The Unicorn powraca

Klubokawiarnia HopKultura zaprasza na drugą odsłonę Hemiolki – projektu muzycznego realizowanego w ramach Małych Grantów.

7 kwietnia o godz. 21.00 wystąpi Bobby The Unicorn, którego łowicka publiczność może pamiętać z koncertu podczas

pierwszej edycji Ł Festiwalu w 2015 roku. Druga płyta solowego projektu Darka Dąbrowskiego nosi tytuł „Syreni śpiew” i jest zbiorem ośmiu utworów, w których gitary spotykają się z syntezatorami.

Bilety na koncert w cenie 10 zł są do kupienia w klubie. aa

Sanniki | Zespół parkowo-pałacowy

Park i pałac dłużej otwarte

Zespół parkowo-pałacowy w Sannikach, począwszy od kwietnia, jest dłużej otwarty dla zwiedzających. Do końca września blisko 10-hektarowy park będzie otwarty codziennie w godzinach od 8.00 do 21.00, bez względu na pogodę. W tych samych godzinach można również zwiedzać pałac. – Wtedy sprzedaż biletów realizują panowie z ochro-

ny, można skorzystać z audioprzewodnika, który jest w cenie biletu – powiedziała nam Monika Gądzińska z ECA w Sannikach. Od października do końca marca był dostępny do godziny 17.00.

Zwiedzanie XVIII-wiecznego pałacu pod opieką przewodnika możliwe jest natomiast od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.30. mak

Koncert | Bilety w sprzedaży

Rogucki solo w HopKulturze

19 kwietnia o godz. 20.00 w klubokawiarni HopKultura wystąpi Piotr Rogucki, znany jako wokalista rockowej grupy Coma i wykonawca solowy. Jest on też aktorem i jurorem programu Must Be The Music w telewizji Polsat.

Łowicki koncert jest częścią trasy „Rogucki solo”, w czasie której wokalista zaprezentuje repertuar ze wszystkich swoich solowych albumów (ma ich 4) w nowych aranżacjach. Koncert jest biletowany, szczegóły w klubie. aa



Wokalista Piotr Rogucki.

Łowicz | Artyści z Łowicza nagrodzeni w Białymstoku

Własne aranżacje piosenek zapewniły triumf

Dawid Angielczyk, Malwina Ciesielska, Emilia Sępnik oraz Ewa Smerecka reprezentowali Łowicz podczas XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Super Mikrofon Radia Jarod od 16 do 18 marca w Białymstoku.

Na scenie swoje umiejętności prezentowali soliści, duety oraz zespoły wokalne podzielone na kategorie wiekowe z różnych krajów. Czwórka z Łowicza zaprezentowała się w następujących utworach: Dawid Angielczyk w repertuarze Lady Pank „Zawsze tam, gdzie Ty”, Malwina Ciesielska w piosence Tiny Turner „Proud Mary”, Emilia Sępnik „Każdy swoje dziesięć minut ma” Seweryna Krajewskiego oraz Ewa Smerecka z piosenką „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena.

Artyści brali także udział w kategorii duety oraz zespoły wokalne. Smerecka i Ciesielska zaśpiewały „You raise me up” Joshua Grobana. Ta dwójka, wraz z Emilią Sępnik, tworząc zespół „Crazy peas”, wykonała piosenkę Abby „Money, money money” w klimacie tanga. Warto dodać, że piosenki Krajewskiego



Artyści przywieźli z Białegostoku III miejsce i dwa wyróżnienia.

“

Traktujemy te wyjazdy nie tylko jako zawody artystyczne, ale też jako relaks, integrację, a także odpoczynek od codziennych spraw.

Ewa Smerecka

i Niemena oraz w duecie i tercecie, były w aranżacji jednej z uczestniczek, Ewy Smereckiej.

Ostatecznie została ona wyróżniona w kategorii soliści powyżej 16 lat, w duecie wraz z Malwiną Ciesielską w kategorii powyżej 16 lat zdobyły III miejsce, zaś zespół „Crazy peas” otrzymał wyróżnienie w kategorii zespoły powyżej 16 lat. Zwycięzcy zostali nagrodzeni statuetkami oraz pamiątkowymi szarfami.

Czwórka z Łowicza w konkursach muzycznych startuje już nie po raz pierwszy. – Jeździśmy po całej Polsce i traktujemy te wyjazdy nie tylko jako zawody artystyczne, ale też jako relaks, integrację, a także odpoczynek od codziennych spraw – mówi nam Ewa Smerecka.

Artyści z Łowicza planują już kolejne występy, lecz na razie nie zdradzają szczegółów. mg

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylian
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główny, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

PRYWATNY
GABINET psychologiczny
Sebastian Ziółkowski
OFERUJE POMOC PSYCHOLOGICZNĄ dla młodzieży i dorosłych
791-287-661
psycholog.lowicz@wp.pl

REHABILITACJA FIZJOTERAPIA
MASAŻ
GIMNASTYKA KOREKCYJNA
Stryków Medico
gabinet 13
tel. 515-366-417

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główny, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwica *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *inne.

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia ▪ Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal ▪ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- oście bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 14.00, tel. 664-127-755

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główny, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

ARS MEDICA
Przychodnia Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/837-38-32, 46/816-20-40

MEDYCINA ESTETYCZNA
DR JACEK BOCHENSKI
Przyjmuje w co drugi piątek od godz. 11⁰⁰

- Zabiegi korygujące mimikę twarzy
- Zabiegi korygujące kształt twarzy przy pomocy kwasu hialuronowego
- Zabiegi korygujące stan skóry
- Zabiegi specjalne

Aktualności

Gmina Kiernożia | Genowefa Kobierecka skończyła 100 lat

Stulatka z Brodnego Towarzystwa

Podczas setnych urodzin pani Genowefy Kobiereckiej z Brodnego Towarzystwa w gminie Kiernożia goście zaśpiewali jej „200 lat”.
– Aż tyle, to może nie, ale jeszcze kilka chciałabym...
– żartowała jubilatka.

Pani Genowefa urodziła się 28 marca 1918 roku. Wychowała dwóch synów (Andrzej – obecnie 70-latek i Wiesław – obecnie ma 68 lat) i córkę Marię (zmarła w 2006 roku w wieku 44 lat). Doczekała trzech wnuków: Karola (rocznik 1979), Rafała (rocznik 1982) i Mariusza (rocznik 1985) – wszyscy są synami Wiesława oraz dwóch prawnuków: Wojtka (syn Karola) i Maćka (syn Rafała).

Ciekawe jest to, że nieżyjący już mąż pani Genowefy – śp. Mieczysław Kobierecki – również dożył sędziwego wieku, zmarł mając 100 lat, 1 miesiąc i 2 dni.

W dniu urodzin 100-latkę odwiedzili w domu w Brodnym Towarzystwie przedstawiciele gminy Kiernożia, w tym wójt Beata Miazek, szefowa USC Ewa Lachowicz, sekretarz gminy Jarosław Bogucki, przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Oczywiście nie zabrakło też rodziny.



Genowefa Kobierecka z Brodnego Towarzystwa wraz z synami: 70-letnim Andrzejem oraz 68-letnim Wiesławem.

Pani Genowefa mieszka we własnym, niedużym domku – po sąsiedzku z jednym z synów i rodziną. – U mamy jesteśmy nawet i 15 razy dziennie. Mamy wspólne podwórko. Przygotowujemy jedzenie, pilnujemy, żeby wzięła wszystkie zapisane leki, bo z pamięcią bywa różnie – opowiada syn Wiesław. W Brodnym Towarzystwie mieszkają od 1961 roku, wcześniej mieszkali w Osmoleńcu, który obecnie leży w obrębie

miejsowości Chrusle. Ich ojciec miał tutaj ziemię.

Pani Genowefa od zawsze pracowała w rolnictwie oraz zajmowała się domem i gospodarstwem. Opiekowała się też chorą córką, u której w wieku 3 lat zdiagnozowano gościec i w kolejnych latach przechodziła wiele operacji. – Biednie się żyło, a mama miała dużo pracy związanej z opieką nad Marysią – wspomina syn Andrzej.

Pani Genowefa z domu nazywała się Gajdowicz. Wychowywała się w wielodzietnej rodzinie. W domu było ich siedmioro rodzeństwa, w tym 6 chłopaków i ona jedna (była przedostatnim z narodzonych dzieci).

Jubilatka wspominała, że ojciec był osobą postępową, a jej bracia byli uzdolnieni muzycznie i grali na różnych instrumentach. Jej matka nazywała się z domu również Kobierecka, wyszła

za Józefa Gajdowicza, a córka (czyli pani Genowefa) ponownie nosi nazwisko Kobierecka. – Tylko że tamci Kobiereccy i ci, to zupełnie inne rodziny, tylko nazwisko takie samo – tłumaczy nam syn pani Genowefy, Wiesław.

Jeszcze przed wojną pani Genowefa chodziła do żeńskiej szkoły ludowej w Dąbrowie Zduńskiej. Lubiła pracować przy gospodarstwie. Do pracy rwała się nawet tuż przed „setką”. – Jeszcze rok czy dwa lata temu mama wypatrywała przez okno czy już jedziemy z pola z ziemniakami, bo chciała pomagać i chociaż worek przy sortowniku przytrzymać – wspomina syn Wiesław.

Pani Genowefa wyszła za mąż 30 czerwca 1947 roku. Z mężem poznała się „gdzieś na wsi”, pochodził z Ciechomina, który obecnie jest również w obrębie miejscowości Chrusle. Przyszli małżonkowie mieszkali około 1,5-2 km od siebie. – Daleko nie musieli się szukać. To u nas rodzinnie, ja mam żonę zza miedzy, po sąsiedzku ją znalazłem – żartował syn jubilatki, Wiesław.

Pani Genowefa po ukończeniu 100 lat otrzymała nie tylko życzenia, ale również przyznany jej został dodatek do emerytury. Wysokość tego świadczenia dla stulatki wynosi obecnie około 3,5 tys. zł brutto. Co ważne, świadczenie to dostaje się niezależnie od wysokości aktualnej emerytury czy renty. Dostają je także ci, którzy do tej pory nie pobierali emerytury czy renty.



Uczniowie prowadzą obserwację m.in. na terenie przy szkole.

Łowicz | II LO Obserwacje uczniów wykorzysta NASA

Uczniowie II LO im. Mikołaj Kopernika w Łowiczu, działający wraz z nauczycielką geografii Magdaleną Przyłuską w Szkolnym Kole „Globe”, wykonują kolejne ambitne zadanie. Wykorzystując aplikację mobilną GLOBE Observer, przez miesiąc prowadzą obserwacje nieba.

Przypomnijmy, że program GLOBE, w który szkoła jest zaangażowana już od kilku lat, ma za zadanie popularyzację wśród młodzieży badań środowiska. Obserwacje prowadzone w dniach 15 marca – 15 kwietnia biorą udział w konkursie Nasa „Spring Cloud Observations Data Challenge” (Obserwacje wiosennego nieba) – zostaną w nim nagrodzone te szkoły, które w czasie trwania konkursu zbiorą jak najwięcej danych. Konkurencja jest duża, bo – jak sama nazwa wskazuje – program ma zasięg globalny – podobne badania prowadzi uczniowie na całym świecie. Poczynione przez młodzież obserwacje zostaną wykorzystane przez naukowców z NASA Langley Research Center w Wirginii do badań klimatu Ziemi.

REKLAMA

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska <ul style="list-style-type: none"> odchudzanie dzieci i dorosłych dietetoterapia chorób analiza składu ciała tel. 502-375-482	MASAŻYSTA Marzena Podolska <ul style="list-style-type: none"> masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające okłady borowinowe tel. 726-288-002 wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
--	--

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Nowo otwarty
GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
PROWADZI ZAPISY NA MAJ
na zabiegi z Fizykoterapii, Kinezyterapii i Masażu
Dodatkowo praca z dziećmi, terapia SI i Bobathu
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

chcesz żyć ZDROWO
SCHUDNIJ
do LATA, na LATA!
OPIEKĄ i WSPARCIE
TRENERA ODŻYWIANIA
tel. 696-227-297

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
• USG SERCA
• USG TĘTNIC SZYJNYCH
• HOLTER EKG
• HOLTER CIŚNIENIOWY
• EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Anna Tomasiak
DIAGNOZA i TERAPIA:
WAD WYMOWY i ZABURZEŃ MOWY
Glottodydaktyka - zajęcia dla dzieci z trudnościami w nauce czytania i pisania w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
• Badanie gotowości szkolnej dzieci 6-letnich
• dysleksja • dysgrafia • dysortografia
tel. 784-686-235

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adiunkt Kliniki Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136
PRZYJMUJE:
• KUTNO ul. M. Curie-Skłodowskiej w środy w godz. 18.00-19.00 zapisy: tel. 505 134 136
• SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1 w czwartki w godz. 14.15-15.30 zapisy: tel. 505 134 136
• ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39 w czwartki w godz. 16.00-18.00 zapisy: tel. 536 896 766

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

LEKARZ INTERNISTA
BARBARA FENC-BIELECKA
PRZYJMUJE:
Łowicz, ul. Powstańców 2A
Wizyty proszę zgłaszać telefonicznie
46 837-54-76, 607-206-252

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
• chirurgia urazowa
• choroby kręgosłupa
• choroba zwyrodnieniowa stawów
• paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

NATURIS GABINET MASAŻU
Joanna Wojda
• masaż leczniczy, modelujący, relaksacyjny
• masaż łóżkiem nefrytowym
Łaguszew 25
Zapisy: 664 781 583

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

LARYNGOLOG
Jarosław Czapła
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Łowicz | Spotkanie w Hop Kulturze

O czym warto wiedzieć przed próbowaniem cydru

Podstawowe informacje na temat produkowania i picia cydru przybliżył 17 marca gościom klubokawiarni Hop Kultura Tomasz Porowski, współprowadzący w Ignacowie w powiecie grójeckim pierwszą w Polsce produkcję cydru metodą tradycyjną. Chętni mogli skosztować kilku przywiezionych przez niego cydrów, w tym także oryginalny cydr baskijski.

Tomasz Porowski opowiadał o swoim zainteresowaniu cydrem, które zrodziło się w 2010 roku. Dopiero rok później przepisy prawne pozwoliły na jego produkowanie w warunkach rzemieślniczych (do 10 000 litrów rocznie). Wtedy namówił Marcina Hermanowicza, przedstawiciela rodziny sadowniczej od pokoleń, do uruchomienia produkcji trunku w jego sadach w Ignacowie – niemal w środku europejskiej zgleźbia w skali europejskiej.

Były to czasy, w których cydr był w Polsce praktycznie nieznaną historią tego napoju, nie natrafili jednak na żadną polską etykietę lub inną związaną z nim pamiątkę z XX wieku. Ze źródeł historycznych wiadomo, że napój ten był w naszym kraju produkowany w XVI i XVII wieku, znany wówczas jako „jablecznik”, ale raczej na małą skalę i nigdy nie zyskał renomy trunku szlachetnego. W późniejszych czasach, jeśli już był gdzieś wzmiankowany w pol-



Tomasz Porowski przygotowuje degustację cydrów dla gości spotkania.

skich źródłach, to tylko jako trunki znany za granicą. Wprawdzie niektórzy mogą jeszcze pamiętać z czasów PRL niskiej jakości napoje alkoholowe o smaku jabłkowym, z cydrem nie miały one jednak nic wspólnego.

Tomasz Porowski mówił, że zaraz po powstaniu „od zera” rynek cydru w Polsce przez kilka lat dynamicznie się rozwijał, na co wpływ miało wiele czynników, za główny jednak uważa swoją modę i zainteresowanie czymś nowym. Od około 2 lat ten efekt przestał jednak działać i rynek właściwie stoi w miejscu.

Jeżeli chodzi o cydrową geografie, to są w na świecie trzy regiony, gdzie napój ten jest bardzo popularny – południowo-zachodnia Anglia (Somerset, okolice Bristolu), Normandia i Bretania oraz Asturia i Kraj Basków, przy-

czym tylko w tym ostatnim przypadku można mówić o nim jako o produkcie szczególnie wpisanim w kulturę i życie codzienne. Inne ważne dla produkcji cydru miejsca to okolice Frankfurtu nad Menem, gdzie co roku w kwietniu odbywa się duża impreza, z której cydr w Ignacowie przywiózł ostatnio dwie nagrody, a poza Europą Quebec, gdzie wymyślono cydr lodowy, leżący na zewnątrz, na mrozie.

Prelegent wyjaśnił, że dostępne w większości sklepów cydru koncernowe to coś zupełnie innego niż prawdziwy cydr rzemieślniczy – uczestnicy degustacji przyznali, że różnica w smaku jest kolosalna. Cydru produkowane metodami tradycyjnymi są na ogół mięte, nie musujące, a w smaku wytrawne, lekko octowe. Produkują się je raz do roku, je-

sienią, potem leżącej co najmniej przez rok. Sposób produkcji bardzo przypomina produkcję wina – różni się właściwie tylko owocami – choć akurat w Polsce największe zainteresowanie wzbudził w środowiskach browarów rzemieślniczych. Zdaniem Tomasza Porowskiego ok. 90% polskich jabłek nie nadaje się do produkcji cydru. – W naszych sadach rosną odmiany jabłek, które przede wszystkim mają być smaczne do jedzenia, ale niekoniecznie nadają się do uzyskiwania głębokiego smaku w wyniku fermentacji – mówi.

Im bardziej naturalny jest sposób produkcji, tym mniej jest szkodliwych, sztucznych substancji, ale trzeba pamiętać, że to nadal jest alkohol, więc umiar z nim jest więcej niż wskazany.

Tomasz Porowski

Przyznaje też, że sceptycznie podchodzi do rewelacji na temat prozdrowotnych właściwości rzemieślniczych cydrów. – Wiadomo, że im bardziej naturalny jest sposób produkcji, tym mniej jest szkodliwych, sztucznych substancji, ale trzeba pamiętać, że to nadal jest alkohol, więc umiar z nim jest więcej niż wskazany – mówił. – Cydr ma być smaczny, aromatyczny, sprawiać nam przyjemność, ale jeśli chodzi nam o zdrowe odżywianie, to polecam jednak jedzenie jabłek. tm



Ozdoby wykonywali florysty ze szkoły policealnej.

Łowicz | Kiermasz Wielkanocny Sprzedawano ozdoby

27 marca w Łowickim Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu, znajdującym się w budynku II LO, miał miejsce Kiermasz Wielkanocny.

W trakcie jego trwania można było zakupić stroiki lub koszyczki wielkanocne w cenie od 10 do 60 złotych. Ozdoby wykonane zo-

stały przez 19-osobową grupę florystów ze szkoły policealnej pod nadzorem Anny Perek. Dekoracje wykonywane były w trakcie zajęć florystyki, które są bezpłatne i trwają rok.

Pieniądze ze sprzedaży zostały przeznaczone na promocję szkoły oraz zakup produktów dla rękodzielniczków. mg

Turystyka | Dofinansowanie dla projektu Seniorzy na rowery

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku znalazł się w gronie podmiotów, pomiędzy które Zarząd Województwa Łódzkiego podzielił pulę 300 tys. zł na działania z zakresu turystyki i krajoznawstwa.

ŁUTW otrzyma dotację w wysokości 6,5 tys. zł na realizację projektu „Senior na łowickich ścieżkach”, który został napisany z myślą o obchodach 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Będzie on polegał na organizacji kilku rajdów rowerowych, podczas których członko-

wie ŁUTW będą podziwiać piękno naszego regionu. Wycieczki będą organizowane w okresie od maja do października do Walewic, Boczek Chełmoński, Sannik oraz do Nieborowa i Arkadii.

W ramach projektu zostaną zakupione m.in. kaski i kamizelki na potrzeby rowerowych wycieczek. – Co roku bierzemy udział w konkursach i zawsze udaje nam się pozyskać jakieś pieniądze, co pozwala na poszerzenie oferty edukacyjnej Uniwersytetu – mówi mam prezes ŁUTW Bożena Wójt. aa

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliva.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduńcy

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawę mleka do OSM Łowicz

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

OPAL NAWOZY

WYGODA 31

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

TRANSPORT GRATIS

ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany

tel. 726 530 587

NAWOZY KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduńcy
tel. 602-123-360

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduńcy 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

Lowicz – Soleczniki | Współpraca z partnerskim miastem

100 flag dla rodaków z Litwy na 100-lecie niepodległości

Około tysiąca książek, artykuły żywnościowe, chemiczne i 100 flag biało-czerwonych zawiozła 23 marca do Solecznik na Litwę łowicka delegacja, której przewodził Dariusz Mroczek. Największą radość sprawiły flagi, ufundowane przez Urząd Miejski oraz szkołę pijarską.

Władze Litwy, w związku z 100-leciem odzyskania niepodległości, po raz pierwszy zgodziły się, aby 11 listopada tego roku na ich terenie wywiesić polskie flagi nagrodowe. To o tyle ważne, że w rejonie Solecznik mieszka około 90% Polaków, w samym mieście nieco mniej – może 70%. Sama zgoda to jednak za mało, biorąc pod uwagę fakt, że na Litwie nie ma nawet sklepów, gdzie można kupić polską flagę, stąd też prezent z Łowicza był dla obdarowanych bardzo miłym gestem. Flagi zostaną wywieszane na budynkach różnych instytucji oraz w domach działaczy Związku Polaków na Litwie.

W rozmowie z nami Dariusz Mroczek, obecnie pracownik Zakładu Aktywizacji Zawodowej w Łowiczu, a niegdyś wicedyrektor MOPS i radny miejski, mocno zaangażowany we współpracę z Solecznikami, podkreśla, że pomimo swoich życiowych doświadczeń (w zakładzie karnym, skazany z art. 230 i 231 Kodeksu Karnego, przebywał 3 lata i 4 miesiące, a opuścił go przed 2 laty) nie stracił kontaktu z mieszkańcami Solecznik i rejonu. Oni cały czas dzielili, co się z nim dzieje. Wspierali go i dodawali otuchy.



Na Litwie nie ma nawet sklepów, gdzie można kupić polską flagę, stąd też prezent z Łowicza był dla obdarowanych bardzo miłym gestem.



Łowicka delegacja z gospodarzami w Solecznikach. Od lewej: Maria Kaczmarczyk, zastępca mera rejonu Solecznik Jadwiga Sinkiewicz, Dariusz Mroczek, Mariusz Marasek, Regina Sokołowicz – dyrektor ośrodka opieki społecznej dla rejonu Solecznik i Maciej Sosnowski.

– Trudno byłoby zerwać coś, co trwa ponad 20 lat. W Solecznikach znam ludzi chyba ze wszystkich środowisk – mówi Dariusz Mroczek, podkreślając, że Solczanie doskonale radzą sobie w najtrudniejszych sytuacjach. On darzy ich wielką sympatią za ich wiarę i patriotyzm, w którym polskość jest świętością. I też lubi ich za to, gdy mówią, że on jest „ich”. – Tam nie można nic udawać, bo człowiek jest otoczony taką wrodzoną serdecznością, że to byłoby niemożliwe.

Współpraca Łowicza z Solecznikami rozpoczęła się w 1996 roku i początkowo była ukierunkowana na pomoc dla tamtejszego domu dziecka, który miał bardzo złe warunki. W budynku było zagrzybienie, a dzieci nie miały nawet ciepłej wody. Aby się wykąpać, musiały iść do oddalonej o kilkaset metrów łaźni. Dzisiaj warunki w domu dziecka znacznie się poprawiły. Zmieniły się też – za sprawą władz lokalnych – całe Soleczniki i ten region, choć nadal widać ślady ZSRR.

Teraz, wznowiając współpracę, nasz rozmówca chciał poznać aktualne potrzeby i problemy, które jako mieszkańcy Łowicza możemy pomóc im rozwiązać. Okazało się w rozmowie z wicemerem rejonu, Jadwigą Sienkiewicz, że jest potrzeba wsparcia bibliotek. Jest ich w rejonie aż 27 i mają one zbyt mało nowości, książek dla dzieci i młodzieży. Dariuszowi Mroczkowi udało się pozyskać ponad tonę – w większości są to woluminy nowe, a jeśli używane, to niewiele. Największym darczyńcą była Fundacja Lwów i Kresy Południowo-Wschodnie, działająca wcale nie tak daleko od Łowicza, bo w Kuklówce Radziejowickiej (w powiecie żyrdowski). Prezes tej fundacji Aleksandra Biniszewska przekazała dla solecznickich bibliotek około tysiąca książek, zarówno historycznych, wydanych przez IPN, jak i tytułów dla dzieci i młodzieży.

Drugim darczyńcą był antykwaryusz ze Skierniewic, Piotr Litoborski, który ufundował 5 kompletów bogato ilustrowa-

nych książek, o polskich zamkach i o rycerzach.

Kolejną osobą, która wsparła akcję była Magdalena Pakulska, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łowiczu, która zorganizowała zbiórkę, w której pozyskała kilkadziesiąt nowych książek, w tym encyklopedii.

Do listy osób, który wsparły akcję, poza dyrektorem szkoły pijarskiej Przemysławem Jabłońskim i burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, Dariusz Mroczek wymienia: dyrektora ZUK Jausza Michałaka, który pomógł w przewiezieniu darów do Solecznik, udostępniając Forda Transita, a także Mariusza Maraska – prorektora Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Skierniewicach, który pomógł mu nawiązać kontakt z Fundacją Lwów i Kresy.

W tym roku Dariusz Mroczek odwiedził już Soleczniki trzykrotnie. 10 lutego wraz z 4 osobami uczestniczył w 30-leciu zeppelin Solczanie, na które został prywatnie zaproszony. Od 3 do 5 marca był wraz z przedstawicielami ZAZ-u, aby podjąć rozmowy na temat wspólnego projektu pod kątem osób niepełnosprawnych. Wyjazd z książkami i flagami był trzeci. Na nasze pytanie: „Co dalej?” odpowiada, że samorząd Solecznik nie jest bierny i widać, jak rejon zmienia się, pięknieje. Wciąż jednak dla Polaków na Litwie najważniejsze jest pielegnowanie polskości. Warto może byłoby też zaprosić zespół Solczanie do Łowicza, ponieważ od ich wizyty i występu minęło już 16 lat.

W dalszej perspektywie są pomysły na wsparcie powstawania przedsiębiorczości w rejonie Solecznik, ponieważ brakuje tam przemysłu, a po wprowadzeniu euro widać ubożenie społeczeństwa. Powstał pomysł, aby osoby, które chcą otwierać tam małe, prywatne firmy przejechały do Łowicza i okolic, aby zobaczyć, jak to u nas wygląda. mwk

Gmina Łowicz | Pierwszy raz na sesji Nowa sołtys Placencji

Podczas marcowej sesji Rady Gminy Łowicz przedstawiona została nowa sołtys Placencji Joanna Adach.

Zastąpi ona Grzegorza Kunikowskiego, który złożył rezygnację z pełnienia funkcji.

Joanna Adach przeprowadziła się z Łowicza do Placencji w 2009 roku. Wiele mieszkańców może ją kojarzyć z tego, że pomaga w sklepie należącem do jej ojca. Prywatnie jest szczęśliwą mężatką i matką dwójki dzieci.

W rozmowie z nami przyznała, że kiedy przewodniczący Rady Sołeckiej Dariusz Szymanik zaprosił ją do zgłoszenia jej kandydaturę na sołtysa, było jej bardzo miło i zgodziła się bez wahania.

9 marca w Domu Ludowym odbyło się zebranie wiejskie z udziałem wójta gminy Łowicz Andrzeja Barylskiego i ok. 25 mieszkańców. Kandydatura Joanny Adach na stanowisko sołtysa była jedyną zgłoszoną. W gło-



Joanna Adach – nowa sołtys wsi Placencia.

sowaniu mieszkańców została wybrana jednogłośnie. – Zawsze staram się być miła i uczynna w kontaktach z ludźmi, dlatego myślę, że sobie poradzę. Liczę też na to, że mieszkańcy pomogą mi wdrożyć się w nowe obowiązki – mówi nam Joanna Adach.

Pod koniec marca nowa sołtys po raz pierwszy była gościem na sesji. Wójt Andrzej Barylski mówił o zadowoleniu z faktu, iż do grona sołtysów dołączyła kolejna kobieta, w myśl przysłowia o tym, że „kobiety łagodzą obyczaje”. aa



Wizyta pani Katarzyny z psami w żłobku była okazją do przypomnienia dzieciom zasad bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami.

Łowicz | Zajęcia z udziałem psów Czworonogi w żłobku

Dzieci ze żłobka w Łowiczu mogły we wtorek 3 kwietnia uczestniczyć w zajęciach z udziałem trzech psów o imionach Asari, Czina i Muszu oraz ich właścicielki – Katarzyny Sękalskiej ze Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom „Leon”.

Akurat te zwierzęta – mimo, iż duże – są dobrze wyszkolone i bardzo spokojne oraz przyzwyczajone do kontaktów z dziećmi, ale spotkanie było okazją do przypomnienia dzieciom, że są też psy, które mogą zrobić krzywdę – dlatego trzeba pamiętać o podstawo-

wych zasadach bezpieczeństwa. Zostały one w telegraficznym skrócie omówione. – Pamiętajcie, żeby zawsze najpierw spytać właściciela o to, czy pieska można pogłaskać. Najpierw pytamy, a dopiero później głaskamy – mówiła Katarzyna Sękalska. – Pamiętajcie też, że jeżeli dochodzi do was pies, to ręce należy trzymać przy sobie, nie podnosić ich, bo pies może odebrać to jako zachętę do zabawy i na was skoczyć – upomniała pani Katarzyna.

W spotkaniu uczestniczyło też kilkoro rodziców. mak

REKLAMA

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

PIASKOWANIE
NA SUCHO I MOKRO
piaskiem, sodą i szkłem
konstrukcje stalowe, przyczepy,
elewacje, usuwanie graffiti
tel. 881-000-706

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

kamieniarstwo
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

Nagrobki
Wazon
Misy
Błaty kuchenne i łazienkowe
Parapety
Montaż Nagrobków

NAGROBKI GRANITOWE
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
510-658-083
BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW
producent Firma LEG-POL
www.legpol.pl legpol1@wp.pl

Z sali sądowej

Łowicz | Sprawa kradzieży paliwa z rurociągu „Przyjaźń”

Łotysz skarży się na pobyt w zakładzie karnym

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu 22 marca przesłuchani zostali świadkowie w sprawie przeciwko obywatelowi Łotwy oskarżonemu o kradzież paliwa z przechodzącego przez gminę Łyszkowice rurociągu „Przyjaźń”.

Przypomnijmy, że 46-letni Łotysz przez kilka miesięcy zajmował na pozór opuszczoną posesję w Kalenicach, w której był zainstalowany system urządzeń do nielegalnego poboru paliwa. W styczniu ubiegłego roku proceder zakończyła wspólna akcja policjantów z KPP w Łowiczu i KWP w Łodzi. Funkcjonariusze skojarzyli, że w niewielkiej odległości przebiega rurociąg paliwowy. Na miejscu zabezpieczono 8 tys. litrów spuszczonego paliwa.

Problemy z obrońcą

Łotysz chciał dobrowolnie poddać się karze, ale pełnomocnik jednego z pokrzywdzonych – koncernu PKN Orlen – nie wyraził na to zgody. Konsekwencją jest normalny proces. Rozpoczął się on jednak bez obecności adwokata oskarżonego, który nie usprawiedliwił swojej absencji i nie udało się z nim nawiązać kontaktu w przerwie rozprawy. Łotysz zalił się na to, że od 14 miesięcy jego obrońca z wyboru nie pojawił się w zakładzie karnym, w którym przebywa. – Takie coś tylko w Polsce jest możliwe – mówił na rozprawie.

Sąd zdecydował się poinformować o sytuacji Naczelną Radę Adwokacką, a Łotyszowi przydzielić nowego obrońcę z urzędu.

Początkowo oskarżony nie chciał wyrazić zgody na to, by rozprawa była prowadzona pod nieobecność jego pełnomocnika, ale po przerwie zmienił zdanie.

To jednak nie koniec. Obywatel Łotwy powiedział, że chce po-

skarżyć się na zatrzymujących go policjantów, brak pomocy lekarskiej oraz na... źle dobraną dietę, przez którą odczuwa dolegliwości bólowe brzucha. Mówił też, że jest cukrzykiem. Sąd przekazał opis protokołu z rozprawy do prokuratury, by ta mogła zweryfikować, czy doszło do wskazanych przez oskarżonego nieprawidłowości. Łotysz wniósł też o zmianę kwalifikacji prawnej czynu na „nieumyślne paserstwo”.



Nielegalna instalacja była zrobiona profesjonalnie, uruchamiała się automatycznie, kiedy następował przepływ paliwa.

Profesjoniści

Zeznania przed sądem w charakterze świadka złożył m.in. Mirosław S., elektroautomatyk delegowany do usunięcia skutków przestępczego proceduru w Kalenicach. Oceniał, że nielegalna instalacja była zrobiona profesjonalnie, a jej wykonawcy dysponowali ogólną wiedzą na temat pracy rurociągu. Instalacja uruchamiała się automatycznie, kiedy następował przepływ paliwa. Było ono transportowane do zbiornika przez wąż ciśnieniowy. Zdaniem



Łotysz jest doprowadzany na salę rozpraw konwojem z zakładu karnego.

świadka wszystko było zrobione umiejętnie: ustawiono niewielką przepustowość, żeby zbiornik napełniał się powoli, ktoś musiał być też odpowiedzialny za przypilnowanie, żeby nie doszło do jego przepelnienia.

Elektroautomatyk nie potrafił ocenić, jak długo dochodziło do przestępczego proceduru, ale jego zdaniem instalacja mogła mieć około roku, o czym mógł świadczyć wąż porośnięty korzeniami. Świadek przyznał, że kiedy odkryto nielegalną instalację w Kalenicach, zgadzały się ze sobą poziomy ciśnienia na zegarach w zajmowanym przez Łotysza budynku oraz na rurociągu. Kiedy zaś zlecił wstrzymanie przepływu paliwa, ciśnienie na obu zegarach spadło do tego samego poziomu. Sprawa wydawała się być jasna. Pozostawało tylko pytanie, którego został poprowadzony wąż ciśnieniowy, który zniknął pod podłogą. Wydawało się być niemożliwym, że sprawcy przecięgnęli go pod drogą, a jednak tak było, wykorzystali do tego prze-

puście wodny. Zdaniem świadka w instalację zainwestowali kilka tysięcy zł. Kierownik zespołu ds. postępowań w PKN Orlen przyznał, że zabezpieczone paliwo jest towarem spisany na straty, ponieważ koncern nie może wprowadzić do obrotu produktu, który może nie być pełnowartościowy.

Firma z siedzibą w Rydze

Do złożenia zeznań przed sądem został też wezwany Zbigniew Z., właściciel wynajętej posesji w Kalenicach, w której dochodziło do przestępczego proceduru. Przyznał, że budynek przez 20 lat stał opustoszały, dlatego ucieszył się, gdy pojawił się najemca. Tym bardziej, że sam się do niego zgłosił. Podawał się za Łotysza o imieniu Andriej, biegłe mówił po polsku. Deklarował, że reprezentuje firmę transportową, która potrzebuje czegoś w rodzaju bazy noclegowej i przeładunkowej. Zapowiedział, że ogrodzi posesję.

Po sprawdzeniu w rejestrze okazało się, że podana przez Andrie-

ja firma transportowa z siedzibą w Rydze faktycznie istnieje. Andriej zabrał umowę do podpisania – jak mówił – do skonsultowania z szefem firmy, a zwrócił już podpisaną. Na rozprawie właściciel mówił, że być może źle się stało, że nie pojechał skontrolować posesji, jednak mężczyzna rozliczał się co miesiąc, a nic nie wzbudziło jego podejrzeń. W chwili ujawnienia przestępstwa był na zagranicznych wakacjach z rodziną.

Łotysz – dobry klient

Zeznania złożył też Krzysztof K., taksówkarz który woził Łotysza do kasyna i agencji towarzyskiej w Łodzi, ale nigdy do Kalenic – tak zeznał. W świetle takich faktów zabawna wydawała się być wyraźna sympatia, w stosunku do oskarżonego, jakiej świadek nie ukrywał.

– Zawsze miło żeśmy się do siebie odnosili – mówił taksów-



Zabezpieczone paliwo jest towarem spisany na straty, ponieważ koncern nie może wprowadzić do obrotu produktu, który może nie być pełnowartościowy.

karz przed sądem. W odpowiedzi na pytania, tłumaczył że nie wypytywał o prywatne życie obcokrajowca, a on sam powiedział mu jedynie, że jest pracownikiem jakiejś firmy mającej związek z maszynami i technologią. Taksówkarz zeznał też, że przed świętami Bożego Narodzenia odwiedził Łotysza na dworzec, skąd miał on pojechać na święta do siebie do domu. Wtedy widzieli się po raz ostatni.

Rozprawa została odroczona do środy 4 kwietnia. W kolejnym numerze będziemy kontynuować jej relacjonowanie. aa

Łódź | Przerzucanie „gorącego kartofla” Sprawa oszustw bankowych wraca do Łowicza

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu jawnym 28 marca przedłużył tymczasowy areszt wobec oskarżonych o oszustwa bankowe Adama S. i Mariusza M. Decyzją sądu sprawa wraca do Łowicza.

Przypomnijmy, że chodzi o proces przeciwko 10 działającym w porozumieniu oszustom, którzy wykorzystując dane osobowe rzeczywistych istniejących osób, naciągali na kredyty i pożyczki różne instytucje, głównie banki oraz firmy specjalizujące się w udzielaniu tzw. „chwilówek”.

O tym, jak przebiegał przestępczy proceder pisaliśmy już na łamach NŁ.

Dwie osoby zostały w związku z tą sprawą aresztowane w kwietniu ubiegłego roku, są to 41-letni Mariusz M., któremu prokuratura postawiła najwięcej, bo aż 338 zarzutów, w dodatku wcześniej był już karany za podobne przestępstwa, a także 29-letni Adam S., któremu postawiono 101 zarzutów (pozostałe osoby mają ich od 1 do 63). Jeden z oskarżonych Tomasz Z. został już pozbawiony wolności w związku inną sprawą, pozostali będą odpowiadać z wolnej stopy. Oskarżeni częściowo przyznają się do stawianych im zarzutów.

– Sąd Okręgowy w Łodzi (...) przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych Adama S. i Mariusza M. – informuje nas Paweł Sydor, rzecznik prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi.

Na tym samym posiedzeniu sąd pochylił się też nad inną kwestią. Ponieważ skala wyłudzeń została oszacowana na blisko 2 miliony złotych, sąd w Łowiczu uznał swą niewłaściwość do rozpoznawania sprawy, której przedmiotem jest mienie o tak zawrotnej wartości. W Łodzi nie przychyłono się do tych zapłaty. – Sąd Okręgowy w Łodzi postanowił stwierdzić swoją niewłaściwość i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Łowiczu jako sądowi właściwemu. W ocenie Sądu Okręgowego na obecnym etapie postępowania brak jest podstaw do ustalenia właściwości Sądu Okręgowego w Łodzi – wyjaśnił rzecznik Sydor.

Sąd Rejonowy w Łowiczu i taką ewentualność brał pod uwagę, dlatego pierwszy termin rozprawy został wyznaczony już wcześniej. Proces ma ruszyć w połowie kwietnia. Postanowienie nie są prawomocne. aa

REKLAMA

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**
**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**
również do kotłów turbo
oraz
WENTYLACJA
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

**siew kukurydzy
orka • uprawa
i inne.**

tel. 668-180-094
jtagro@wp.pl

**BRYKIET
KOMINKOWY**
**SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK**
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miął
• groszek EKO
**NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY**
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł
**pełny asortyment
najtaniej**
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

Spółka
Ogrodniczo-Pszczelarska
„Pszczółka”
w Łowiczu Sp. z o. o.
WYDZIERŻAWI
przy ul. Mątszyce 9 w Łowiczu
**BUDYNEK
MAGAZYNOWY**
o łącznej pow. użytkowej 700 mkw.
Budynek jest murowany, ocieplony
z dostępem do mediów: energii i wody.
Teren przed budynkiem 1.000 mkw. jest utwardzony.
Blizszych informacji udziela
Dział Administracji pod nr tel. **46-837-65-63**

Khroo-Gym | Powołania naszych zawodników na Mistrzostwa Świata na Jamajce

Szymon Dątek i Remigiusz Fabich w kadrze narodowej

Przed Świętami Wielkanocnymi rewelacyjne informacje napłynęły do wojowników łowickiego klubu Khroo-Gym. Zawodnik Szymon Dątek, który ostatnio dobrze prezentował się na Mistrzostwach Polski, dostał powołanie do Kadry Narodowej na Mistrzostwa Świata w Muaythai, które będą odbywać się w Montego Bay na Jamajce w dniach 10-15 września 2018 roku. Drugim trenerem Reprezentacji Polski będzie szkoleniowiec klubu Khroo-Gym Remigiusz Fabich, dla którego też jest to ogromne wyróżnienie.

Muaythai to to narodowy tajski sport walki o tysiącletniej tradycji, nieodłącznie związany z historią i kulturą tego kraju. Obecnie wiodący sport narodowy, będący wizytówką Tajlandii na całym świecie.

Przypomnijmy, że Klub Khroo-Gym działa w Łowiczu od lutego 2015 roku. Khroo to osoba o silnej woli, stąd nazwa klubu. Trenerem i pomysłodawcą sekcji w Łowiczu był właśnie Remigiusz Fabich, który sztukami walk zajmuje się od ponad 17 lat. Przygodę zaczął na Dolnym Śląsku od treningów karate Kyokushin. Po przeprowadzce do Łodzi dołączył do sekcji Kick-Boxingu w klubie Gwardia. Oprócz prowadzenia treningów jest nauczycielem wychowania fizycznego w szkole w Starym Waliszewie. Fabich był dwukrotnym Mistrzem Polski w Muay-Thai oraz Reprezentantem Polski w tej dyscyplinie na arenie międzynarodowej, a teraz dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi pasjonatami boks tajskiego.

– Bardzo się cieszymy z tego powołania. Szymek Dątek ciężko pracował na to, żeby dostać szansę jaką jest reprezentowanie naszego kraju na Mistrzostwach Świata! I na pewno zrobimy wszystko, żeby wypadł jak najlepiej. Do tego mnie, jako trenera spotkał ogromny zaszczyt. Ja również, otrzymałem powołanie, jako drugi trener Reprezentacji Polski. Jest mi strasznie miło i cieszę się, że znowu dostałem szansę reprezentowania naszego kraju na Mistrzostwach Świata, tyle, że tym razem jako trener a nie zawodnik. Cieszę się również, że nasza ciężka praca powoli przynosi efekty i jest doceniona poprzez właśnie te powołania. Mam nadzieję, że uda nam się zebrać potrzebne pieniądze i polecimy po medal – zapowiada pełen optymizmu Fabich.



Trener Remigiusz Fabich i Szymon Dątek długo pracowali na swój sukces.



CZWARTEK, 5 KWIETNIA:
15.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Inauguracja XXIV Czwartków Lekkoatletycznych;

PIĄTEK, 6 KWIETNIA:
■ 17.30 – Zakład Aktywności Zawodowej w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku 12; 4. turniej Mistrzostw Łowicza w szachach błyskawicznych na rok 2018;
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworkowa 8; 25. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;

SOBOTA, 7 KWIETNIA:
■ 10.00 – Stadion Miejski im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – RTS Widzew Łódź;
■ 11.00 – Boisko SP nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9, 1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E2 – grupa I: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – RKS Mazovia Rawa Maz.;
■ 13.00 – Boisko SP nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9, 1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1 – grupa I: UKS AP Łowicz – MUKS Pelikan-2007 Łowicz;
■ 13.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – SPN Diament Zduńska Wola;
■ 16.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – ŁKS Łódź;

NIEDZIELA, 8 KWIETNIA:
■ 10.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 5. runda wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek U-12; godz. 10.00: UKS Szkoła Gortata Łódź – UMKS Książek-2006 Łowicz, godz. 11.30: UKS Basket Aleksandrów Łódzki – UKS Szkoła Gortata i godz. 13.00: Książek-2006 – UKS Basket;
■ 11.15 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 21. kolejka IV ligi piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – MKS Piłca Przedbórz;
■ 15.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka I ligi piłki nożnej juniorów A1: KS Pelikan JS – GKS Bełchatów SA;
17.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 1. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki: Syntex Książek Łowicz – TS Wisła Kraków.
Gogo

Koszykówka | Zapowiedź 2. rundy play-off II ligi

Pierwszy mecz z Wisłą Kraków w niedzielę

Syntex Książek Łowicz w niedzielę, 8 kwietnia, zacznie rywalizację w II rundzie play-off o I ligę. Nasi koszykarze przed świętami pewnie w dwumeczu pokonali w pierwszej rundzie KU AZS UJK Kielce i czekają na kolejnego rywala, którym okazała się TS Wisła Kraków. Podopieczni trenera Roberta Kucharka zdają sobie sprawę, że są faworytami tej rywalizacji, ale na zwycięstwo trzeba będzie się tu mocno napracować.

Nasz rywal to młody, ambitny zespół. W składzie nie ma tu doświadczonych graczy z „wyższej półki”, ale młodzież z małopolski już nie raz pokazała, że potrafi grać szybki dobry basket, zatem trzeba będzie uważać aby nie rozwinęła skrzydeł.

Trener Kucharek jest pełen optymizmu i liczy na swój zespół.



W szeregach Syntex Książek Łowicz pełna mobilizacja przed pojedynkami w II rundzie play-off.

Forma łowiczan rośnie, zdrowie dopisuje i wszystko wskazuje na to, że nasz szkoleniowiec będzie miał do dyspozycji wszystkich zawodników.

Wisła Kraków w I rundzie play-off dość nieoczekiwanie pokonała wyżej rozstawione Zagłębie Sosnowiec, Wisła w rundzie zasadniczej w grupie D zajęła 5. miejsce. Wicelider grupy B AZS UMCS Lublin walczy dalej o awans z zespołem Politechnika Gdańska Gdańsk (A6). Wydaje się, że zespół z Lublina powinien sobie poradzić z szóstym zespołem z grupy A. Żubry Białystok awansowały do dalszej walki i teraz zagrają o I ligę z AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice (C2). To bardzo trudny rywal i szansę na awans są tu małe. KS Rosa-Sport Radom już może być spełniona po swoim sukcesie i wyeliminowaniu w I rundzie ŁKS-u. Ambitny zespół z Radomia zagra teraz z mistrzem grupy A – Decka Pelplin (A1) i tu o niespodziankę będzie bardzo trudno.

Zwycięzcy dalszej rywalizacji (do dwóch zwycięstw) uzyskują prawo gry w III rundzie (ćwierćfinale), a pokonani zajmują miejsca 16-9. Warto dodać, że zwycięzca pary 2: Syntex Książek Łowicz (B1) – TS Wisła Kraków (C5) zagra w ćwierćfinale z wygranym z pary 5: Exact Systems Śląsk II Wrocław (D3) – Domino Inowrocław (A7).

Il runda play-off II ligi koszykówki męskiej, zestaw par 2. rundy do 2 zwycięstw (system 1-1-1):
■ 1. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki męskiej (7-8 kwietnia 2018): para 1: Decka Pelplin (A1) – KS Rosa-Sport Radom (B5); para 2: Syntex Książek Łowicz (B1) – TS Wisła Kraków (C5) (n. godz. 17.00); para 3: AZS AGH Kraków (C1) – KS Stal Kosz Ostrow Wielkopolski (D4); para 4: Górnik Trans.eu Wałbrzych (D1) – Sklep Polski MKK Gniezno (A5); para 5: Exact Systems Śląsk II Wrocław (D3) – Domino Inowrocław (A7); para 6: AZS UMCS Lublin (B2) – Politechnika Gdańska Gdańsk (A6); para 7: AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice (C2) – PKK Żubry Białystok (B3); para 8: Weegree AZS Politechnika Opolska (D2) – MCKiS Jaworzno (C3).

Lekka atletyka | 13. Półmaraton Warszawski

Kunikowski z nową „życiówką”

W 13. Półmaratonie Warszawskim, zdecydowanie jednej z największych imprez biegowych w Polsce, z dystansem 21 km i 97,5 m zmagano się w tym roku blisko 13 tysięcy biegaczy. Zwycięzcą został Kenijczyk Kiprotich Sang Ezra, który uzyskał super wynik 1:01:37.

Rewelacyjny występ w Warszawie zaliczył Tomasz Kunikowski, który prezentuje barwy AkademiiBiegacza.pl S.L. Salos-Wodna. W stolicy ustanowił on swój nowy rekord życiowy w półmaratonie – 1:13:16 i zajął 51. miejsce w klasyfikacji generalnej.

– Coś tak oczywistego, jak nowy PB na dystansie półmaratonu, nie musiało być tak oczy-

wiste. Przelaje na 2-3 dni przed półówką trochę zostawiły po sobie ślady. Pogoda trafiła się idealna, dlatego grzechem było nie wykorzystać tak sprzyjających warunków na w miarę płaskiej trasie... Od początku szło zbyt lekko, ale gdy się biegnie w takiej grupie to tempa nie trzeba aż tak pilnować... To co moje dowożę do mety z poczuciem dobrze wykonanej roboty. Treningi procentują – 1:13:16 – jakoś to już wygląda. Dziękuję wszystkim którzy przyczynili się do takiego wyniku, ale obiecuję o wiele więcej jeszcze – zapowiedział zadolowany z wyniku Kunikowski.

Bardzo dobry czas uzyskał Sławomir Mularski (1965 r). Wynik 1:25:15 dał mu 538. lokatę

w klasyfikacji open i 21. miejsce w kategorii M-50. Poniżej godziny i trzydziestu minut zeszli jeszcze dwaj nasi biegacze. Tomasz Kolos (Starzyńskiego Biega) zajął 706. miejsce z rezultatem 1:27:15, a Artur Bładowski (Pepsico) był 793. z wynikiem 1:28:18.

W Warszawie swoją formę po zimie sprawdziło pięćdziesięciu reprezentantów grupy Starzyńskiego Biega. W 13 edycji Półmaratonu Warszawskiego wystartowali Tomasz Kolos (wynik powyżej) Tomasz Nowak, Witek Goszczycki (startował we wszystkich dotychczasowych edycjach), Marzena Gądek i Jacek Rembowski.

– Z czasem 1:35:26 warszawski półmaraton ukończył Tomek Nowak. Po godzinie 1:58:02 bieg



Tomasz Kunikowski tuż po ustanowieniu nowej „życiówki” w półmaratonie.

ukończyli Witek i Marzena – Witek był zajęc Marzeny albo na odwrót. Nestor łowickich biegaczy Jacek Rembowski uzyskał rezultat 2:25:30. Brawa dla Pauliny Machnikowskiej, która pomi-

mo ostatnich przerw w treningu, wybiegła przyzwoite 1:53:06. Gratulacje dla wszystkich którzy ukończyli ten bieg. Do zobaczenia za rok – napisali na swoim FB biegacze.

